

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników *St. Sokołowski-go*: Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 3.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 76 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową. ogłoszenia zaś tabelaryczne i Hozbo-we po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 grudnia b. r. do l. 122.879 w sprawie zakazu przywozu zwierząt racicowych z nawiedzonych zarazą pyskowo-racicową powiatów politycznych Borszczów, Myślenice, Ropczyce i Śniatyn do Niższej Austrii; oraz z dnia 11 grudnia b. r. do l. 121.718 z zawiadomieniem o cofnięciu zezwolenia na przywóz zwierząt, przeznaczonych na rzeź do rzeźni w Nicolai w okręgu Pszczyńskim (Pless) na Śląsku pruskim, zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 grudnia.

Długoletnie zabiegi stronnictw liberalnych i centrum kat. w Niemczech celem ulepszenia prawa o stowarzyszeniach odniosły wreszcie pożądany skutek. W niemieckich państwach związkowych a także w Prusach, istnieje z dawnych jeszcze czasów przepis, według którego stowarzyszeniom, jeżeli mają charakter „polityczny“, nie wolno łączyć się z sobą i tworzyć kierowanych jednolicie związków. Podczas obrad nad nowym mającym w całym cesarstwie obowiązywać kodeksem cywil-

nym, stronnictwa liberalne i centrum zażądały zniesienia tego przepisu; kanclerz Rzeszy, ks. Hohenlohe, skłonił je jednak do cofnięcia wniosku, zapewniając, że przepis ten będzie zniesiony oddzielnie w każdym państwie, zanim nowy kodeks cywilny stanie się obowiązującym, a więc przed rokiem 1900.

Rządy pojedynczych państw związkowych atoli nie dotrzymały tego przyrzeczenia, danego w ich imieniu; rząd pruski n. p. godził się na zniesienie wspomnianego ograniczenia, ale w zamian żądał ścieśnienia swobody stowarzyszeń w innych kierunkach, a nawet wystąpił w roku bieżącym z projektem, w którym domagał się, pod pozorem „obrony pracy“, znacznego obostrzenia prawa o stowarzyszeniach. Wywołało to w kołach liberalnych wielkie niezadowolenie i zaniepokojenie, co ujawniło się przedewszystkiem w silnej agitacji przeciw rządowi związkowego o powiększenie floty wojennej.

Teraz dopiero rząd obawiając się, aby o tę sprawę nie rozbił się projekt marynarski, postanowił uczynić zadość żądaniu, po za którym stoi znaczna większość parlamentu. Na jednem tedy z ostatnich posiedzeń tego ciała prawodawczego oświadczył kanclerz ks. Hohenlohe, iż rządy związkowe zgadzają się na zniesienie zakazu łączenia się stowarzyszeń, i zatwierdzą odpowiednią uchwałę parlamentu. Oświadczenie to przyjęły wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem konserwatystów hucznymi oklaskami. Mowcy konserwatywni gromili w ostrych słowach tak kanclerza jak i rząd w ogóle, że przystał na to zniesienie właśnie w chwili, gdy parlament nie chciał przyznać rządowi żadnych nowych środków karnych dla zwalczania przewrotu. Najgłośniejszą biadą nad tą „upokarzającą uległością“ rządu baron Stumm, który nieomieszkał przytem w najjaskrawszych barwach przedstawić niebezpieczeństwo, jakie

ze zniesienia zakazu mogą powstać dla Rzeszy niemieckiej. Skorzystają z tego przedewszystkiem socjaliści i inni wrogowie Rzeszy, aby więcej jeszcze umocnić swą organizacją na zgubę państwa i tronu.

Mowcy centrum występując przeciw wywodom konserwatystów zarzucali im, że ciągle jeszcze oddają się złudzeniu, jakoby socjalna demokracja można zwalczyć środkami i zakazami policyjnymi. Te przecie już tylekroć okazały się zupełnie bezskutecznymi. Jedyną skuteczną bronią dla zwalczania socjalizmu jest sprawiedliwe obchodzenie się z robotnikami, wychowanie religijne ludu, oraz inne środki moralne.

Z faktu, iż ks. Hohenlohemu powiodło się właśnie teraz nakłonić Rzeszę związkową do rozszerzenia prawa o stowarzyszeniach, i że w tej mierze działał wbrew życzeniom wpływowego stronnictwa zachowawczego, wysnuwają powszechnie wniosek, że stanowisko ks. kanclerza nie jest do tego stopnia zachwiane, ani wpływ jego tak bezsilny, jak to głoszą od dłuższego już czasu nieprzychylni mu dzienniki niemieckie. O tem chyba także wątpić nie można, że korona nie zgodziła się zbyt chętnie na powyższe ustępstwo na rzecz dotychczasowej opozycji parlamentarnej, — wpływ przeto ks. Hoheulohego i dzisiaj jeszcze musi być w kołach najwyższych dość silny.

Dla ludności polskiej zniesienie zakazu łączenia się z sobą politycznych stowarzyszeń o tyle jest ważnem, że dotychczas władze zwykły były każde stowarzyszenie polskie, narodowe, społeczne, nawet naukowe podciągać pod kategorię związków politycznych. Na mocy też tego zakazu rozwiązano w swoim czasie ligę polską, chociaż liga nie była wyraźnie i wyłącznie stowarzyszeniem politycznem.

## Obstrukcja Czechów.

(Telegram).

Wiedeń, 12 grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Izby deputowanych Czesi prowadzili dalej obstrukcję, przedkładając szereg wniosków, które wiele zajęły czasu. W końcu pp. Forszt i Pacak wygłosili obstrukcyjne mowy, które zajęły ogółem przeszło pięć godzin czasu.

P. Forszt wywodził, że obecnie do narodowo politycznego porozumienia obu narodowości jest dalej, niż było przed wydaniem rozporządzeń językowych. Na gruncie centralizmu niemożliwym jest przywrócenie pokoju, gdyż centralizm nie da się pogodzić z zasadą równouprawnienia. Mowca wskazywał następnie na skutki długoletnich walk politycznych i zakończył swoją 2 i pół godziny trającą mowę zapewnieniem, że ekonomiczne wycieńczenie Państwa będzie trwało dopóty, dopóki Austria nie porzuci swojej niewłaściwej polityki i nie zapewni wszystkim ludom takich praw, któreby umożliwiły im rozwój ich cywilizacyjnych interesów.

Następnie posiedzenie przerwano, a po przerwie zabrał głos poseł Pacak, który wyraził Rządowi wotum nieufności całego narodu czeskiego. Zdaniem mowcy tylko ustąpienie obecnego Ministerium walki mogłoby poprawić położenie wewnętrzne. Ten Rząd popsuł w Czechach wszystko, co zrobił tam hr. Badieni dla podniesienia u ludu uczuć dynastycznych i sympatii dla austriackiej idei państwowej.

Po tem przemówieniu trwającym 3 godziny, posiedzenie zamknięto.

249)

## KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

XI.

(Ciąg dalszy).

Jednakże Jagienka, zwróciwszy się znów do Hławy, rzekła:

— To teraz trzeba nam jeno wiedzieć, czy i Anula z tobą wytrzyma.

I zawołała Sieciechównę, a ta weszła, wiedząc lub domyślając się widocznie o co chodzi, gdyż weszła z zasłoniętym ramieniem oczyma i z głową spuszczoną tak, że widać było tylko rozbiór jej jasnyc włosów, które rozjaśniał jeszcze bardziej padający na nie promień słońca. Naprzód zatrzymała się przy drzwiach, potem, skoczywszy ku Jagience, padła przed nią na kolana i ukryła twarz w fałdach jej spódnicy.

A Czech klęknął koło niej i rzekł do Jagienki:

— Pobłogosławcie nas, panienko.

XII.

Nazajutrz nadeszła chwila odjazdu Zbyszka. On sam siedział wysoko na roslym koniu bojowym, a swoi otaczali go dokoła. Jagienka, stojąc wedle strzemięcia, wznosiła ku młodziankowi w milczeniu swe smutne niebieskie oczy, jakby chcąc przed rozstaniem napatrzeć się na niego dowoli. Maćko razem z księdzem

Kalebem przy drugim strzemięciu, a tuż obok giermek z Sieciechówną. On zwracał głowę to w jedną, to w drugą stronę, zamieniając z nimi takie krótkie słowa, jakie zwykle wypowiada się przed długą podróżą: „Ostańcie zdrowi!“ — „Niech cię Bóg prowadzi!“ — „Czas już!“ — „Hej, czas! czas!“

Poprzednio już był pożegnał się ze wszystkimi i z Jagienką, którą pod nogi podjął, dziękując jej za życzliwość. A teraz, gdy spoglądał na nią z wysokiego rycerskiego siodła, miał ochotę powiedzieć jej jeszcze jakie dobre słowo, gdyż jej wzniesione oczy i twarz mówiły mu tak wyraźnie: „Wróć!“ — że serce wzbierało mu rzetelną wdzięcznością.

I jak gdyby odpowiadając na tę jej niemą wymowę, rzekł:

— Jaguś, ku tobie, jako ku siostrze rodzonej... Wiesz!... Nie więcej nie rzekę!

— Wiem. Bóg ci zapłać.

— I o stryju pamiętaj.

— I ty pamiętaj.

— Jużci wróce, jeśli nie zginę.

— Nie gin.

Raz już, w Płocku, gdy wspomniął o wyprawie, powiedziała mu tak samo: „Nie gin,“ ale teraz słowa wyszły z jeszcze większej głębi jej duszy, i może dla ukrycia łez pochyliła się przytem tak, że czoło jej dotknęło na chwilę kolana Zbyszka.

A tymczasem pachołkowie konni przy bramie, trzymający juczne konie, gotowi już do drogi, zaczęli śpiewać:

„Nie zginie pierścień, złocisty pierścień

Nie zginie.

Kruk go odniesie, z pola odniesie

Dziewczynie...“

— W drogę! — zawołał Zbyszko.

— W drogę.

— Boże cię prowadź! Matko Najświętsza!...

Zatętniły kopyta na drewnianym zwodzonym moście, jeden z koni zarżał przeciągle, inne zaczęły parskać rozgłośnie i orszak ruszył.

Ale Jagienka, Maćko, ksiądz, Tolima, oraz Czech ze swą niewiastą i ci słudzy, którzy zostawali w Spychowie, wyszli na most i patrzali na odjeżdżających. Ksiądz Kaleb żegnał ich krzyżem czas długi, aż gdy wreszcie znikli za wysokimi krzami olszyny, rzekł:

— Pod tym znakiem nie dosięgnie ich zła przygoda.

A Maćko dodał:

— Pewnie, ale i to też dobrze, że konie czyniły parskanie okrutne.

Lecz i oni nie zostali już długo w Spychowie. Po dwóch tygodniach zatąłwł stary rycerz sprawy z Czechem, który osiadł dzierżawą na majątności, sam zaś na czele długiego szeregu wozów, otoczonych zbrojną czeladzią, ruszył z Jagienką w stronę Bogdanca. Niezwykle radzi patrzali na owe wozy ksiądz Kaleb i stary Tolima, bo, prawdę rzekłszy, Maćko złupił trochę Spychów — ale ponieważ Zbyszko całkiem zdał na niego rządy — nikt nie śmiał mu się sprzeciwić. Zresztą, byłby zabrał jeszcze więcej, gdyby go nie hamowała Jagienka, z którą sprzeczał się wprawdzie, wydziewając na „babskie rozumy“ — ale której słuchał jednak prawie we wszystkim.

Trumny Danusinej nie wieźli jednak, gdyż, skoro Spychów nie został sprzedany, Zbyszko wolał, aby została z ojcami. Wieźli natomiast moc pieniędzy i różnych bogactw, w znacznej części złupionych swego czasu na Niemczech w rozlicznych bitwach, które stoczył z nimi Jurand. To też Maćko, spoglądając teraz na ładowne, pokryte rogożami wozy, radował się w duszy na myśl, jak wspomóż i urządzi Bogdaniec. Zatrwała mu jednak tę radość obawa, że Zbyszko może pojeźdź, ale znając sprawność rycerską młodzianka, nie tracił jednak nadziei, że wróci szczęśliwie, i z rozkoszą o tej chwili rozmyślał.

— Może to Bóg tak chciał, — mówił sobie — żeby w pierw dostał Zbyszko Spychów, a potem Moczydło i wszystko, co po opacie zostało? Niech jeno wróci szczęśliwie, to mu kasztel godny w Bogdanca wystawie, a wtedy obaczmy!...

Tu przypomniało mu się, że Cztań z Rogowa i Wilk z Brzozowej pewnie niezbyt mile go przyjmą, i że może trzeba się będzie z nimi potykać, ale o to nie dbał, równie jak stary koń bojowy nie dba, gdy mu do bitwy iść przyjdzie. Zdrowie mu wróciło, czuł siłę w kościach i wiedział, że tym zabijakom, groźnym wprawdzie, ale nie mającym nijakiego ćwiczenia rycerskiego, łatwo da rady. Wprawdzie co innego mówił przed niedawnym czasem Zbyszskowi — mówił to jednak tylko dlatego, by go do powrotu skłonić.

— Hej! szcuka ja, a oni kielbie — myślał: — niech mi lepiej od głowy nie zachodzą! Natomiast zaniepokoiło go co innego: Zbyszko Bóg wie kiedy oto wróci, a przytem Jagienkę uważa całkiem tylko za siostrę. Nuż dziewczka patrzy na niego też jak na brata, i nuż nie zechce czekać na jego niepewny powrót?

Więc zwrócił się do niej i rzekł: — Słuchaj, Jagna: nie mówię ja o Cztań i Wilku, bo to rube chłopiska i nie dla ciebie. Tyś teraz dworka!... Ale wedle tego, że to roki ci są!... Już nieboszczyk Zych powiadał, że czujesz Bożą wolę, a to temu kilka lat... Bo ja tam wiem! Mówią, że jak dziewczę zaciasno we wianusku, to ci sama gotowa szukać takiego, coby jej go z głowy zdjął... Ma się rozumieć, że ni Cztań, ni Wilk... Ale jakoż miarkujesz?

— O co wy się pytacie?

— Nie wydasz-li ty się za kogobądź?

— Ja?... Ja mniszką ostanę.

— Nie powiadaj byle czego! A jak Zbyszko wróci?

Ale ona potrząsnęła głową:

— Mniszką ostanę.

— No, a jakby cię pokochał? jakby cię prosił okrutnie?

No to dziewczyna odwróciła zarumienioną twarz do pola, ale wiatr, który właśnie od pola wiał, przyniósł Maćkowi cichą odpowiedź:

— To nie ostanę.

KONIEC CZĘŚCI DZIEWIĄTEJ.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komitet wykonawczy Młodoczechów odbył wczoraj posiedzenie, na którym przyjęto z uznaniem do wiadomości prowadzoną przez posłów czeskich obstrukcję, a zarazem wyrażono opinię, że jej obstruowanie, konsekwentne prowadzenie i rozszerzenie na wszystkie sprawy, które Rząd uważa za państwową konieczność, jest jedynym środkiem dla osiągnięcia zamierzonego celu.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej prawicy, na którym omawiano w wyczerpujący sposób chwilową sytuację, oraz czeską obstrukcję. Czasi mieli tu sposobność dowiedzenia się ponownie, iż Polacy i członkowie katolickiej partii ludowej zajęli stanowisko bezwzględnie dla obstrukcji nieprzychylnie i nie będą jej żadną miarą popierać.

## Wywód sekretarza stanu Bülowa w parlamencie niemieckim.

(Telegram).

Berlin, 12 grudnia.

W parlamencie niemieckim, podczas dyskusji nad etatem, odczytał najpierw kanclerz ks. Hohenlohe oświadczenie rządów związkowych, według którego przyszły one do przekonania, że istniejąca flota niemiecka nie może absolutnie sprostać wszystkim ewentualnościom. Z tego powodu wniesione będzie nowe przedłożenie o powiększeniu floty wojennej. Termin, w którym to powiększenie ma być dokonane, nie będzie ustawowo z góry zastrzeżony, lecz rząd zamierza postępować w ten sposób, że co roku każe zbudować kilka okrętów.

Po przemówieniu ks. Hohenlohego, zabrał głos sekretarz stanu hr. Bülow i dowoził, że konieczność rozszerzenia ustawy flotowej wynika z obecnego położenia politycznego w świecie i z potrzeb zamorskiej polityki Niemiec. Co do tej polityki zamorskiej, stwierdził mowca, że Niemcy w tym kierunku trzymają się umiarkowanego środka. Wskazując na wojnę w południowej Afryce i mogące ztąd wyniknąć następstwa, powiedział p. Bülow, że jest już najwyższy czas, ażeby sobie zdać sprawę, jakie należy zająć stanowisko w obec wypadków, w których tkwią związki przyszłego ukształtowania się stosunków mocarstwowych na obu półkulach, a to tem bardziej, że stosunki te ustalają się może na nieprzewidywalnie długi czas. Nie możemy dopuścić — rzekł mowca — ażeby nad niemieckim narodem miano przejść do porządku dziennego. Z Francją porozumiewaliśmy się dotychczas w sprawach kolonialnych zawsze łatwo, w Rosyji znajdowaliśmy w tym kierunku także zawsze przyjazną uprzejmość, i taką samą odwzajemnialiśmy się (Okłaski). Między Niemcami a Ameryką panują dobre stosunki.

Co do Anglii, to chętnie zawsze będziemy z nią żyć na podstawie zupełnej wzajemności, w zgodzie i pokoju, ale właśnie, ponieważ nasze położenie zewnętrzne jest teraz korzystne, więc musimy użyć go w ten sposób, ażeby sobie i na przyszłość zapewnić warunki pokojowego pożycia; musimy zatem mieć flotę o tyle silną, by mogła ona nas zabezpieczyć przed wszelkimi ewentualnościami.

Zewnętrzna polityka stoi na straży niemieckich interesów bez naruszania interesów innych państw. To, co zagraniczna i częścią niemiecka prasa mówi o fantastycznych planach niemieckich, wszystko polega na zmyśleniu. Niemcy tak samo zresztą, jak i inne państwa, posiadające interesy na morzu, zmuszone są już przez samą konieczność zaopatrywania okrętów w węgiel, do zdobywania sobie morskich punktów oparcia. Ale już choćby tylko z powodów natury finansowej nie mają Niemcy zamiaru usiłowań tych tak dalece rozszerzać, jak to im podsuwa prasa zagraniczna. Przy całej gorliwości o rozwój naszych zamorskich interesów nie zapominamy ani na chwilę, że Europa jest naszym „centrum“ i nie zaniedbujemy obowiązków utrzymywania naszego stanowiska w Europie. Ono polega na trójprzymierzu, niewzruszonym trójprzymierzu, i dobrych stosunkach z Rosyją. (Okłaski na prawicy).

Nasza polityka zamorska i w ogóle cała nasza polityka zagraniczna jest pokojowa, szczerą i samoistną. Prowadzimy jedynie politykę niemiecką, a kiedy i gdzie będziemy zmuszeni, dla utrzymania naszego stanowiska światowego, w interesach światowych, wystąpić z dotychczasowej rezerwy, zależy od wypadków, których nikt przewidzieć nie może.

Spodziewamy się — kończy mowca — że politykę naszą, której głównym jest zadaniem utrzymanie wśród trudnych stosunków pokoju, honoru i dobrobytu państwa, wesprze parlament, że otrzyma ona aprobatę ze strony całego narodu niemieckiego. (Huczne okłaski).

Następnie zabrał głos sekretarz stanu Thielmann a wyjaśniając położenie finansowe państwa, uważa je za korzystne, przyczem oświadcza, że z dochodów państwowych zabezpieczone jest procentowanie się pożyczki na budowę floty.

Sekretarz stanu wiceadmirał Tirpitz oświadczył, że w styczniu r. b. sfery decydujące wyraziły życzenie, ażeby rząd zadecydował się przyznaniem mu już środkami. Tymczasem jednak zaszły wypadki, skutkiem których rząd widzi się zmuszonym zaapelować do dalszej ofiarności narodu.

## Z prasy rosyjskiej.

Korespondent warszawski *Nowego Wremieni* podaje szereg rzekomych faktów, mających świadczyć o wysokiej kulturze Rosyjan, zamieszkujących Warszawę. Wspomniano tu o stałym towarzystwie amatorów, urządzających przedstawienia teatralne, o ofiarach na cele publiczne i t. d. W końcu czytamy: „Do kulturowych objawów życia rosyjskiego w Przy-

wiśliju należy zaliczyć oczekiwane w niedługim czasie ukazanie się w Warszawie tygodnika prywatnego *Zapadnaja Okraina*, na który otrzymano już zezwolenie“.

Russ. *Wiedomosti* donoszą, że komitet, utworzony w Petersburgu, celem obmyślenia środków uchylecia deportacji na Syberyę, zwrócił się do wszystkich zwierzchności gubernialnych z zapytaniem co do zamierzonych ograniczeń w prawie gmin miejskich i wiejskich wyrokowania o wykluczeniu z grona członków tychże gmin osób, dotkniętych wyrokami sądowymi, tudzież w prawie deportowania na Syberyę mieszkańców gmin, których działalność same gminy uznały za szkodliwą.

Różne ziemstwa czyniły już niejednokrotnie starania o zniesienie kary cielesnej. Według *Siewiernego Kurjera*, wszystkie dotychczasowe zabiegi ziemstw, stowarzyszeń naukowych, zjazdów i t. d. w tej sprawie były skierowane do komitetu ministrów, który żadnego co do niej nie powziął jeszcze postanowienia. W niektórych wypadkach gubernatorowie, uważając podobnego rodzaju wnioski ziemstw za przekroczenie zakresu ich działalności, weale nie przedstawiali tych wniosków do opinii władz wyższych. Obecnie — jak pisze *Siewierny Kurjer* w skutek skargi ziemstwa tambowskiego, senat rządzący wyjaśnił, że ziemstwa mają prawo starać się o zniesienie kar cielesnych.

Dotąd — pisze ten dziennik — nie wszystkie ziemstwa wyraziły swe poglądy na tę sprawę; wiele z nich zabiera się do niej nieśmiało i z wahaniem, albo też przedsięwzięcie takie półśrodkami, jakimi są starania o zwolnienie od kar cielesnych tylko osób, które ukończyły szkołę ludową. Można przytoczyć weale poważną liczbę osób, cieszących się wielką w świecie administracyjnym powagą, które stanowczo oświadczyły się przeciwko karom cielesnym. Dość n. p. powołać się na generał-gubernatorów: kijowskiego, M. Dragomirowa, i stepowego, M. Taubego. Liczne i poważne głosy o konieczności powszechnego zniesienia kar cielesnych zebrano w znanym raporcie W. Siemiewskiego. Pragniemy gorąco, aby w przeddzień wieku XX. Rosyja pozbyła się nareszcie tych śladów epoki poddaństwa, tego hańbiącego dziedzictwa tatarszczyzny, jak się wyraził słusznie i rozumnie I. Aksakow, oraz, żeby z włością rosyjskiego zdjęto owe piętno, które go odróżnia od innych obywateli rosyjskich“.

Pismo przytoczone nie wątpi, że sprawa zniesienia kar cielesnych rozstrzygnięta będzie w bliskiej przyszłości.

Wiele już mówiono w prasie rosyjskiej o konieczności wprowadzenia do szkoły żywołu narodowego z pomocą rozszerzenia programu języka, historii i literatury rosyjskiej. Prof. K. G. w jednym z najświeższych numerów *Now. Wrem.* wskazuje, że należałoby zwrócić uwagę na kwestję, posiadającą ważniejsze znaczenie dla całej sprawy szkolnej, a mianowicie: na konieczność wprowadzenia do programu nauk pobieżnej chociażby znajomości historii i literatury innych narodów słowiańskich.

„Zupełny brak wiadomości z tej dziedziny w programach naszych szkół i gimnazjów — pisze ów profesor — jest dziwną, niepojętą i bardzo dotkliwą wadą systemu współczesnego szkolnictwa w Rosyji. Wszak wszyscy pamiętamy jeszcze, jak nawet ta skromna wiązka faktów z życia Słowian, jaka przez nieuwagę autorów podręczników szkolnych, znalazła się w kursie historii ogólnej, bywała usuwaną bez żadnej litości przez gorliwych pedagogów, jako rzecz niepotrzebna, jako bezużyteczny balast naukowy. Czas już wielki czas zaglądnąć nasze stare grzechy!“

„Spodziewajmy się przynajmniej, że ten dziwny co najmniej okres naszego szkolnictwa przeszedł już bezpowrotnie i że wkrótce nadejdzie czas, gdy elementarne przynajmniej wiadomości z dziedziny Słowiańszczyzny zyskają prawo obywatelstwa w naszej szkole średniej.“

## Russyfikacja Finlandyi.

Jak wiadomo, Wielkie Księstwo Finlandzkie posiada osobną taryfę celną, tak, że między niem, a carstwem rosyjskiem, istnieje granica celna. Rząd oddawna zamierza zrównać taryfę i znieść granicę. Przeszkodą ku temu, między innymi jest przywilej wydany fabrykom w Tamersforsie przez cara Aleksandra I., na którego mocy mają one prawo do końca roku 1905 bez cła sprowadzać z zagranicy potrzebny dla nich materiał surowy. Pertraktacje o zręczenie się przez fabryki tego przywileju nie doprowadziły do pożądanego skutku, a zatem rząd zamierza, według *Düna Zeitung*, okrzycić m. Tamersfors osobnym kordonem, a fińsko-rosyjską granicę celną znieść, nie czekając r. 1905. Kwestya zniesienia tej granicy obejmuje punkty następujące: zrównanie taryfy fińskiej z rosyjską; nałożenie na towary fińskie tej samej akcyzy, co i w Rosyji; zniesienie fińskiego osobnego zarządu celnego; wręczenie plant fińskich dochodów celnych z ogólnopłaństwowymi.

Z Helsingforsu donoszą, iż z początkiem r. 1900 zaczęto tam wychodzić pierwsza gazeta rosyjska. „Po latach 90. odkąd Rosyja opanowała Finlandyę — pisze *Now. Wrem.* — dopiero teraz Rosyjanie zaczynają tam trochę spokojniej oddychać i czuć grunt pod nogami. Wydawcą dziennika będzie p. Bażanow, który oprócz gazety rosyjskiej, co tydzień wydać będzie tygodnik, drukowany po fińsku“.

Czytamy w *Nowostiach*: „Jednym z następstw uroczystości, urządzonych przez ludność Finlandyi dla uczczenia prasy finlandzkiej, jest rozporządzenie generał-gubernatora Finlandyi, rozstawane do wszystkich gubernatorów kraju, zaznaczające, że loterye tego rodzaju, jakie były urządzone podczas święta prasy, powinny być uważane za powszechne uroczystości narodowe i skutkiem tego nie mogą być zaliczone do rzędu loteryj miejscowych, na które pozwoleń udziela na mocy

42)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme“, powieść przez René Bazin).

XXIV.

(Ciąg dalszy).

Trochę dalej zasiadło troje, także znajomych Henryety: stary człowiek w bluzie, ślepy, kobieta, ładna jeszcze brunetka, porządnie ubrana w czarną suknię bardzo starą i małą dziewczynka, za bladą i za poważną na swój wiek: dziadek, córka i wnuczka. Henryeta, znająca przeszłość tych ludzi i ich nadzieje, zapytała:

— Nie nowego, pani Lusignau?

Dziadek pierwszy pospieszył z odpowiedzią:

— Nie, panno Henryeto: biblioteki i koleje żelazne, to tak jak zabawki, które obiecują dzieciom, aby były grzeczne, których się jednak nie daje. A przecież Ernestyna ma za sobą prawo! Mąż jej umarł z wypadku, w służbie.

Mała brunetka wtrąca żywo:

— Ależ bezwątpienia, mój ojczes! nikt nie myśli inaczej, tylko ty nie chcesz tego zrozumieć. Wszyscy inspektorowie orzekli, że on umarł z wypadku, na nieszczęście nie został od razu zabity i dla tego Towarzystwo najprzód ważniejsze sprawy załatwia.... Trochę ciężko czekać, to prawda! — dodała patrząc na swoje dziecko, a potem przenosząc wzrok na Henryetę: — Trzeba by protekcyi.... — kończy.

Henryeta z kwadrans czasu poświęca rozmowie z temi ludźmi i pociesza, że ponieważ zna jedną bogatą panią, ma nadzieję, że potrafi ją zainteresować tą trudną sprawą, od której zależy cała przyszłość tych trojga istot.

— Panno Henryeto!

Tym razem ozwał się głos młody i świeży roznosićki bułek, ubranej w jasną suknię, pomimo zimy. Siedziała, trzymając w objęciu i podpierając jej głowę, swoją młodziutką siostrę, istotę delikatną, anemiczną, chorą, zajmującą się szyciem w jednym z magazynów.

— Nieprawdaż, panno Henryeto, że ona źle robi nie chcąc sobie przyłożyć wizytatory?

Blade usta dziewczynki szepnęły:

— Nie ma już zdrowego miejsca, żeby przyłożyć.... A zresztą, wszędzie mnie boli, a najwięcej oczy. Czyż zna pani ten ból, panno Henryeto, pod powiekami, jakby tam były węgle gorące!

— Tak, czasami tego doświadczałam, gdydm długo w nocy pracowała patrząc na różne barwy.

— Gdyby pani mogła ją posłać na Południe, do jakiego zakładu, gdzieby ją lepiej pielęgowali, niż u nas, w domu? — wtrąciła roznosićka bułek.

A podczas, gdy chora się wymawiała, czując, że za silnie jest zagrożona i nie wierząc już w żadne lekarstwa, Henryeta przyklekła koło niej, aby być bliżej i przemawiała tak słodko, łagodnie i przekonująco, że nareszcie mała rzekła:

— Pani ma nadzieję?... mogę być zdrowa?... Znajdziesz potrzebne pieniądze?...

I tak dalej, od drzewa do drzewa, Henryeta oddawała wizyty. Nie tylko chorych, lub biednych spotykała; byli tu także ludzie średnio zamożni, to znaczy żyjący ze swojej pracy, nie obawiając się, że im kiedy zabraknie, były matki zdrowe, dobrze wyglądające,

obciążone dziećmi i wesołe dziewczęta, których śmiech swobodny, jak dzwonek, rozlegał się w powietrzu. Ale ona sama zatrzymywała się dłużej przy chorych i cierpiących. Oni pragnęli jej obecności i żalowali gdy odchodziła; błogosławieństwa unosiły się nad nią z tego tłumu. Henryeta to wszystko czuła i błogo jej było na duszy.

Wracała aleją po pod kościół, gdy nagle ukazał się przed nią Stefan, wychodzący z sąsiedniej ulicy. Spozrzegli się prawie jednocześnie; na twarzy Henryety zaledwie widoczna zaszła zmiana, ale stanęła na drodze i patrzyła jak się zbliżał. On, w czarnej swojej kurtce z rogowymi guzikami, przerastającej o głowę cały tłum przechadzających się, szedł, mając jedną tylko myśl, jedno pragnienie: wyczytać swój los z tych oczu jaśnych, w których gwiazdy błyszczały. I ani on ani ona nie myśleli się ukrywać, bo wiedzieli, że stanowca chwila nadeszła.

Henryeta pobladła niezmiernie i ściągała zwolna jedną rękawiczkę, pragnąc, żeby przyjaciel uczuł serdeczność i ciepło uścisku jej dłoni, i żeby nie powiedział jej po raz drugi: „Jestem za mało dla ciebie“.

Wyciągnęła do niego rękę tak śmiało, że aż się zadziwił.

— Nie wstydzisz się mnie pani dzisiaj? — spytał.

— Ani dziś, ani nigdy, Stefanie.

— Byłem u pani na ulicy Ermitage, bo są wiadomości o Antonim. Jest w areszcie na dziesięć dni. Nie wiem dobrze co przeszkobak; nie mówią mi tego.

I chcąc oddać mowę o głównej kwestyi, która ich oboje interesowała, dodał:

— Surowo się z nim obchodzą, surowiej niż z innymi.

Ale oboje nie myśleli o Antonim. Wielki rybak mówiąc te słowa wśród zapadającego zwolna pogodnego wieczora zimowego, nie myślał o niczem innym tylko o pięknej dzie-

wzynie stojącej przed nim, której uśmiech podobny był do obecnej pogody: bardzo łagodny, ciepły, ale bez żadnych obietnic.

— Panno Henryeto — rzekł w końcu — od ostatniego naszego widzenia, wiele miesięcy temu, nie mam żadnych myśli tylko o tobie. Nie mogę już tak żyć w ciągłej trosce. Nie mam serca ani do polowu, ani do polowania, ani do niczego. Matka to wie. Ona mi powiedziała: „Spytaj ją w imieniu matki Loutrel, która jest jej przyjaciółką, a ona ci odpowie“.

Zobaczył, że stawała się coraz bledsza. Przeszła na niego patrzeć, spuściła głowę i rzekła:

— Mój biedny chłopeze! mój biedny chłopeze!

Głos jej stał się jeszcze pokorniejszy, gdy dodała:

— Ciężko mi, wierzę, że muszę ciębie zamartwić. Przebac mi, ale nie mogę powiedzieć tak! nie mogę!...

Oblicze młodzieńca przybrało wyraz surowy; brwi się zmarszczyły.

— Oto czegoś się dosłużył, zem ciebie kochał, zem czekał!

— Cóż chcesz, Stefanie? Pytałam się siebie bardzo często, ale być może, iż to mój zawód zmienił mi serce: zdaje mi się, że nigdy nie wyjdę za mąż. Czy mi nie wierzysz?

— Nie, bez wątpienia!

Podniosła głowę, urażona i rzekła żywo:

— Cóż ty myślisz o mnie?

— Ze kochasz innego, bogatszego, pana, który potrafił lepiej niż ja starać się o ciebie i który ciebie nie kocha tak jak ja!

(Ciąg dalszy nastąpi).

własnej władzy gubernator. W obec tego, w przyszłości, każde podanie o urządzenie jakiegokolwiek loteryi powinno być przez zwierzchność gubernialną oddawane do rozpatrzenia general-gubernatorowi.

## KRONIKA

Lwów, 12 grudnia.

— **U JE. Marszałka krajowego** hr. Badeniego była w tych dniach deputacja, złożona z pp.: prezydenta i wiceprezydenta miasta, dr. Małachowskiego i Michalskiego, z referenta komisji teatralnej prof. Ciesielskiego i członka tej komisji p. Rawera, celem omówienia z Naczelnikiem autonomii krajowej sprawy prowadzenia nowego teatru i osiągnięcia w tej mierze jego cennego i światłego zdania. Wiadomo, że Sejm krajowy wotując 300.000 zł. na budowę nowego gmachu, zastrzegł dla Wydziału krajowego prawo zatwierdzenia wyboru dyrektora teatru i wpływ na kierownictwo artystyczne. JE. hrabia Stanisław Badeni zaznaczył najpierw, że ukrajowienie teatru jest na razie w obec stanu finansów krajowych niemożliwe, dalej zauważył, że wprawdzie umiastowanie teatru byłoby w interesie sztuki bardzo pożądane, jednak nie ma wielkiej nadziei, aby w Radzie miejskiej znalazła się obecnie dla tego sposobu prowadzenia teatru potrzebną większość; pozostaje zatem wydzierżawienie teatru. Pan Marszałek sądzi, że jednak i ta kombinacja może zapewnić świetny i pomyślny rozwój sceny narodowej, a zwłaszcza dramatu i komedii, jeżeli teatr zostanie oddany wykształconemu i uzdolnionemu do tego pod każdym względem człowiekowi.

— **Wenta.** Dzięki niestrudżonym zabiegom i energii hr. Maryi Badeniewej, odbyło się wczoraj w sali ratuszowej zwołane przez dostojną protektorkę zebranie w sprawie urzędzenia wenty, przeznaczonej na „Dom pracy“. Zgromadzenie było nader liczne, a powzięte na niem uchwały pozwalają najlepiej wróżyć o powodzeniu wenty, która się odbędzie po południu w sali „Sokoła“ dnia 17 b. m., w niedzielę. Łaskawi ofiarodawcy zechcą przedmioty i fanty odsyłać wprost do „Domu pracy“ przy ulicy św. Piotra 39.

Podczas wenty przygrywać będzie — jak zwykle — orkiestra wojskowa, a przy wykwintnym bufecie można będzie pokrzepić nadwątlone siły. W ogóle tegoroczna wenta zapowiada się pomyślnie i świetnie; tem lepiej dla ubogich.

— **Na wente gospodarską** nadesłano: pani Zacharysiewiczowa 10 zł., pani starościna Franzowa 10 zł., pani Rołńska 10 zł., pani Mangold 5 zł., pani Tillowa 5 zł., pani Machekowa 10 zł., pani Gubrynowiczowa 10 zł., pani Madeyska 5 zł. i 6 fantów, pani Abrahamowa 8 fantów, pani Balzerowa 8 fantów, pani Obtułowiczowa 30 fantów, pani Kleinowa 10 zł., pani Michalska 10 fantów, pani Maciejowska 10 fantów, pani Seferowiczowa 5 zł., pani Szemelowska 10 fantów, pani Małachowska 10 zł., pani Marya Krechowicka 5 zł., pani Stroynowska 10 zł., pani Schnür-Pepłowska 1 zajęcia, p. Stroh 3 losy serbskie, pani M. Zielińska 4 zajęcia, pani Majewska 2 zajęcia, 1 flaszkę wódki, p. fizyk Krzyżanowski 3 zł., p. radca Lachowicz 5 zł., pani Merunowiczowa 10 fantów.

— **Z Uniwersytetu.** Pan Jakób Grauer, konceptysta c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, rodem z Czerniowiec, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Z „Lutni“.** W sobotę 16 b. m. daje Towarzystwo „Lutnia“ ze współudziałem pny Ady Dąbrowskiej, artystki opery, i profesorów tutejszego konserwatorium muzycznego pp.: Viléma Kurza i Franc. Neuhausera koncert, na którego program składają się utwory wyłącznie polskich kompozytorów.

Próba przedkoncertowa odbędzie się we środę 13 b. m., na którą wydział Towarzystwa zaprasza.

— **Kurs kucia koni.** Zarząd szkoły podkowania, istniejącej przy c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, podaje do wiadomości, że pierwszy sześciomiesięczny kurs kucia koni w r. 1900 rozpocznie się od 2 stycznia i trwać będzie do 30 czerwca 1900 r.

Czeladnicy kowalscy, chcący się zapisać na ten kurs, mają się osobiście zgłosić w ciągu miesiąca grudnia b. r. w kancelaryi powyższego zakładu (ulica Kochanowskiego l. 33) i przedstawić: 1. świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej; 2. świadectwo wyzwolenia i 3. świadectwo odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki czeladniczej.

— **Zarząd Czytelni katolickiej** zawiadamia swych członków, że we środę, 13 b. m., zwykłej pogadanki nie będzie, — natomiast w sobotę, 16 b. m., odbędzie się w Czytelni wieczorek Mickiewiczowski, którego bliższy program w tych dniach podany zostanie.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 13 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa, ul. Chorążczyzny l. 17, I piętro.

Na porządku dziennym: Odczyt p. Andrzeja Kornelli: „O melioracji torfowisk“.

— **Zarząd Towarzystwa łyżwiarskiego** zawiadamia, że upoważnił p. Józefa Morawetza do udzielania na stawach Panieńskich nauki ślizgania się na łyżwach. Zamówienia na lekcye przyjmuje kasa dzienna.

— **Na pomnik A. Mickiewicza we Lwowie** złożono w dalszym ciągu: Z listy p. Michaliny Tomaszewskiej: J. B. Straszęcin 0-20, J. Komorowski 1, M. B. Straszęcin 1, L. Prek z Rzeszowa 1, Jan, Eugenia, Jadwiga Gnoińscy z Cieszanowa 2-50, K. Prekowa 0-50, Leonowa i Helena Gnoińskie z Petersburga 1, M. S. 0-20; razem 7 zł. 40 ct. — Z listy pani F. Pick: S. Immerdauer 0-50, R. Hay 0-25, H. Zwilling 0-25, Lola Z. 0-20, O. Perkins 0-50, A. Auerbach 0-50, L. Frommel 0-50, B. Frey 0-50, S. Schönfeld 0-10, Fila Schleicher 0-50, Teofila Silberstein 1, F. Ettinger 0-30, M. Doms 1, H. Rechter 0 60, J. Neuberger 0-10, A. Weintraub 1, Ph. Pick 2; razem 9 zł. 80 ct. — Z listy p. Wiktor Tar na wskiego: K. Mierzyńska 0-50, A. Smolnicki 0-50, K. Uruski 0-50, O. Zipper 0-50, W. Kasparkiewicz 0-20, J. Kostrzewski 0-50, Potrzebniak 1, X. Y. 0-50, Schechtel 0-50, X. Y. 0-50, J. M. 0-50, A. B. 0-30, Twik 0-30, F. Zimmer 0-50, Czopan 0-20, Lewicki 0-20, Matkowski 0-50, K. Markiewicz 1, H. Schlaprowa 0-50, K. G. 0-20, S. L. 0-20, E. B. 0-50, J. Surmaczewski 0-30, K. Pfeil 0-50, Gloss 0-20, H. Kozakiewicz 0-10, Figa 0-10, M. Postępski 0-10, F. 0-10, Stolarski 0-10, Getter 0-50, T. 0-09, F. J. W. 0-09, J. H. 0-09, Z. Renaid 0-09, M. Z. 0-09, Sawczak 0-05, J. F. 0-10, X. Y. 0-50, Ciesielski 0-10, X. 0-10, Y. Z. 0-10, Zakrzewska 0-20, Dziubińska 0-20, Grocka 0-20; razem 14 zł. 10 ct. — Z listy p. Postępskiego: Br. Mogilnicki 0-50, J. Łaszkiwicz 0-50, R. Lewicki 0-50, M. Fertig 0-50, Gruner 0-50, Łuczkiwicz 0-50, Tyniecki 0-50, Silkiewicz 0-50, Kamberski 0-50, Olearczyk 0-50, dr. Wyrzykowski 0-50, Denys 0-50, Świdziński 0-50, Zdroń 0-50, Stoneki 0-50, Janikowski 0-50, Jaroszyński 0-30, Halka 0-30, Hoffmann 0-50, Jung 0-30, N. Weisbrod 0-50, ks. Bauch 0-50, Mańkowski 0-50, Nawrocki 0-50, Morawski 0-50, Mniszek 1, Górecki 0-50, ks. Hentschel 0-50, Punicki 0-30, Górecki 0-50, dr. Maciulski 0-50, Wyspiański 0-20, Jaroszyński 0-20, dr. Opieński 0-50, Ulrich 0-50, Bronikowski 1, Kruszelnicki 0-50, dr. K. Turzański 0-50, E. Turzański 0-20, Borowski 0-50, Niezabitowski 0-80, Rauch Fleisch 0-20, J. F. 0-25, St. Czerleński 0-50, Holinkowski 0-50, Popełko 0-50, Rosakiewicz 0-25, Sucharski 0-25, Fertig 0-30, Piotrowski 0-20, Kamiański 0-20, Hillich 0-20, Tilzer 0-20, Rogoziński 0-30, Nowak 0-50, Schmitt 0-30, Richman 0-30, Demitrow 0-20, H. 0-20, J. Postępski 2; razem 27 zł. 45 ct. — Łącznie 932 zł. 23 ct.

Razem zebrano do dnia 9 b. m. 15.816 zł. 40 ct., złożonych na książeczkach winkulowanych gal. Kasy oszczędności nr. 60.684, 109.893, 108.828, 40.159, 60.688, 60.695, 60.693, 105.526, 22.792, oraz 4 pr. list zastawny Towarz. kredytowego ziemskiego na 1000 zł.

J. K. Zieliński, skarbnik, Filia lwowska gal. Banku dla handlu i przemysłu, ul. Jagiellońska 3.

— **Towarzystwo „Biblioteki słuchaczy** prawa“ we Lwowie. We czwartek, dnia 14 b. m. odbędzie się w lokalu Tow. „Biblioteki słuchaczy prawa“ (ul. Zimorowicza 22) o godzinie 7 wieczorem pogadanka naukowa. Na porządku dziennym odczyty: p. Edwarda Neumanna „Iuris ignorantia“ ze stanowiska społecznego (według dr. Bronisława Łozińskiego); p. Bolesława Zielińskiego „Zasady familijnego prawa rzymskiego“ (według Rudolfa Heringa).

— **Skład wydziału Czytelni akademickiej** na rok administracyjny 1899/1900 jest następujący: Przewodniczący p. Kazimierz Jarecki, zastępca przewodniczącego p. Jan Małachowski, skarbnik p. Kazimierz Jarecki, bibliotekarz p. Antoni Zatrarnicki, zastępca bibliotekarza p. Stefan Lityński, Wydziałowi pp.: Otto Graf, Edward Kuntze, Rudolf Lang, Stanisław Langie, Jan Tadeusz Nowakowski, Michał Orzechowski, Antoni Plutyński, Adam Skalkowski, Zygmunt Skórski, Zdzisław Szezepański, Wojciech Trampler, Władysław Witwicki. Zastępcy wydziałowych pp.: Maryan Dworski, Kazimierz Galusiński, St. Kossowski, B. Menkes, Kazimierz Sychulski, Władysław Wierzbicki.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W bieżącym tygodniu wykładają będą następujący prelegenci:

We wtorek, dnia 12 b. m., w szkole im. Staszica, ul. Skarbowska, dr. Próchnicki: „Ogólna nauka o państwie“.

We środę, dnia 13 b. m., w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, dr. Radziszewski: „Węgiel, jego odmiany i połączenia z wodorem i tlenem“.

We czwartek, dnia 14 b. m., w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna, inż. Tadeusz Fiedler: „O ruchu“;

w szkole im. Staszica, dr. Gabrynowicz: „O najdawniejszej polskiej literaturze“.

W piątek, dnia 15 b. m., w Instytucie anatomicznym, ul. Piekarska 52, dr. Kady: „O narządzie ruchowym ustroju człowieka“;

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, dr. Zuber: „Zasady geologii ogólnej“.

Wykłady odbędą się od godz. 7 do 8 wieczorem.

— **Statystyka telegraficzna.** We wrześniu r. b. nadano we Lwowie 14.377 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 9.583 zł. w. a., nadeszło 17.092 depesz dla adresatów w miejscu, a 139.482 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** We wrześniu r. b. nadano we Lwowie telegramów 1.916, Nadeszło 1971 telegramów. Liczba abonentów 670. Ilość rozmów telefonicznych 67.810. Dochód 1006 zł. Sieć międzymiastowa: Liczba abonentów 50; rozmów telefonicznych 971. Dochód 928 zł. 34 ct. Razem 1934 zł. 34 ct.

— **Pożary.** Dnia 24 listopada wieczorem wszczął się pożar w Maryampolu wsi (p. Stanisławów) i przy silnym wietrze zamienił w przeciągu paru godzin w perzynę całe mienie dwudziestu gospodarzy. Ogólna szkoda wynosi 14.492 zł., ubezpieczona przez piętnastu właścicieli zaledwie na 4140 zł. Zaraz po pożarze zawiązał się na miejscu komitet ratunkowy, rozporządza on jednak nadto małymi funduszami, by mógł rzetelnie zapobiedz klęsce.

Dnia 28 z. m. powstał na folwarku w Kozinie (p. Skałat) groźny pożar, który wyrządził szkodę w wysokości około 30.000 zł. Dzierżawcy folwarku Berko Stein i Zacharyasz Fried byli ubezpieczeni od ognia.

— **Na rozszerzenie kościółka** w Truskawcu zebrano w r. 1898 kwotę 500 zł.; w ostatnim 450 zł. 22 ct. Na roboty wydano 704 zł. 86 ct. Reszta pozostała w kasie zakładu zdrojowego w Truskawcu.

— **Aresztowanie agenta wekslowego.** Jak nam telegrafują z Wiednia, aresztowano tam wczoraj agenta wekslowego Ludwika Neuhuta z powodu silnego podejrzenia, że dopomagał w oszukańczych manipulacjach Ludwikowi Sternowi z Frankfurtu n. M., który w październiku b. r. zbankrutował z passywami na 700.000 zł. Stern był współnikiem założonej w roku 1896 firmy Aupach & Comp., która korzystając z podobieństwa nazwiska do nazwiska wielkiej firmy chemnitzkiej, prowadziła oszukańcze interesy eskontowe i dopuszczała się lichwiarskich operacji. Stern, który po ogłoszeniu konkursu przebieżył się do Drezna, podobno umknął do Ameryki.

— **Kaluz,** najznakomitszy współczesny aktor niemiecki, podpisał obecnie stanowiącą umowę, wiążącą go na przeciąg lat 12 z teatrem Burgu. Artysta otrzymał tak korzystne warunki, jakich jeszcze nigdy nie miał żaden artysta Burgu.

— **Z Warszawy.** Władza uniwersytecka dokonała w tych dniach podziału stypendyów, pozostających w rozporządzeniu rady uniwersyteckiej, pomiędzy studentów Uniwersytetu warszawskiego. Ogółem rozdano 89 stypendyów, powstałych z zapisów różnych osób prywatnych i 15 zapomóg po 200 rubli. — Z pierwszych — 54 stypendya, na sumę 7789 rubli, otrzymali studenci wyznania katolickiego, 22 stypendya na sumę 2726 rubli — studenci wyznania prawosławnego i 13 — na sumę 1432 — studenci wyznania mojżeszowego. Zapomogi po 200 rubli z funduszy specjalnych Uniwersytetu otrzymało: 6 katolików, 6 prawosławnych i 3 żydów.

Na zabawach ludowych w Warszawie w parku praskim, według obliczenia korespondenta *Now. Wrem.*, bywało przeciętnie po 20 tysięcy osób. Największa liczba uczestników zabaw dosięgała cyfry 30 tysięcy osób. Ogólny dochód czysty ze wszystkich zabaw wyniósł sumę 8 tysięcy rubli, którą zużyto na organizację pierwszego teatru ludowego.

— **Cesarstwo rosyjskie** zwiedzili w ostatnich dniach austriacko-węgierską wystawę sztuki i sztuki stosowanej, urządzonej w salach petersburskiego Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. Carstwu towarzyszyli wielcy książęta: Andrzej Włodzimierzowicz, Sergiusz Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz, Michał Mikołajewicz, oraz w księżniczki Elżbieta Teodorówna i Elżbieta Mauryówna. Ambasador Aerenthal wręczył carowej wspaniały bukiet i przedstawił carstwu oficjalnych reprezentantów wystawy, a między innymi Włodzimierza Tetmajera i Antoniego Piotrowskiego z Krakowa, oraz artystów chorwackich, poczem przybyli oglądali dzieła artystów-malarzy i rzeźbiarzy austriackich, węgierskich, czeskich, polskich i chorwackich, nabywszy kilka statuetek, wazonów, rzeźb, ramki wyrobu preszburskiego stowarzyszenia Izabella i obraz wiedeńskiej malarki Zuzanny Granitsch. W końcu obejrżeli carstwo wyroby bośniackie. Zwiedzanie wystawy trwało 2 godziny.

*Syn Otięczestwa* zamieścił w nr. 316 i 317 dłuższy artykuł p. t. „Młodzi malarze polscy“. Na wstępie bezimienny autor artykułu podnosi z uznaniem ruch na polu sztuki w Polsce od początku bieżącego stulecia, rozpisuje się o działalności komisji do dzieł sztuki, istniejącej w Krakowie pod kierownictwem prof. Maryana Sokołowskiego, wspomina o wybornej książce hr. Jerzego Mycielskiego „Sto lat dzieł malarstwa w Polsce“, nawołując do podję-

cia inicjatywy w sprawie bliższego zaznajomienia publiczności rosyjskiej z tem nader interesującym dziełem. Wreszcie, powołując się na pracę p. Romana Lewandowskiego, kreśli na jej podstawie wizerunki artystyczne Chełmońskiego, Malczewskiego, Wyspiańskiego, Mehoffera, Włodzimierza Tetmajera, Stanisława Janowskiego, Bródowicza i Strojnowskiego.

Autor artykułu zaznacza między innymi: „Upadek polskiej państwowości i usunięcie się społeczeństwa od brzemienia politycznego życia przy końcu zeszłego wieku, sprzyjało ogromnie wzrostowi kultury umysłowej, której wyrazem stał się rozkwit nauki, literatury i sztuki. W ostatnim stuleciu Polacy w sferze sztuki tak wielki zrobili krok naprzód, na jaki inne narodowości zdobywały się prawie przez całe stulecie“.

Zakończenie zaś artykułu brzmi, jak następuje:

„Sztuka polska, po wypróbowaniu rozmaitych dróg bocznych, wchodzi na drogę dobrą. Zwróciła się ona do ludu, do tego ludu, który z biedy uciekając do Brazylji i Pensylwanii, pracuje tam jak niewolnik, od rana do noce, nie zapominając przecież kraju rodzinnego, dąży do tego, by zarobiwszy grosze, powrócić do niw ojczystych. Taki lud godzinę jest Chełmońskich, Tetmajerów, Bródowiczów, Janowskich i innych młodych malarzy polskich, którzy go tak gorąco ukochali“.

Pp. Tetmajer i Piotrowski, organizatorowie działu polskiego na wystawie, opuścili dnia 6 b. m. Petersburg, udając się do Wilna i Warszawy.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nowa opera Dworzaka.** W Pradze, na scenie teatru narodowego wystawiono nową operę Antoniego Dworzaka „Czert a Kacza“ (Dyabeł i Kasia); libretto na tle balady Lad. Quisa oraz ludowych bajek czeskich napisał Adolf Wenig. Opera miała wielkie powodzenie. Krytyka muzyczna zaznacza, że nowa opera Dworzaka zaznacza w twórczości mistrza zwrot stanowiący. Po nowej jego operze nie ma już wątpliwości, iż Dworzak jest dramaturgiem muzycznym. Wszystkie zalety talentu Dworzaka przejawiają się w ostatnim jego dziele: melodyjność, ognista rytmika, znakomite władanie środkami śmiałej i oryginalnej harmonii, instrumentacja barwna i nowa i t. d.

„Chryzys“ — pod tym tytułem odegrano w Wiedniu sztukę Ottona, przerobioną ze sławnej i pięknej powieści Piotra Louys „Afroditę“. Sztuka nie miała powodzenia. Wiadomo, że Otto przerobił powieść bez zezwolenia jej autora, który zaprotestował, wywołując żywą polemikę. To też dzienniki wiedeńskie piszą złośliwie, że „Chryzys“ jest jedną ze sztuk, o której więcej było mowy przed, niż po przedstawieniu.

**Operetka polska.** W Petersburgu dnia 25 z. m. odbyło się pierwsze przedstawienie trupy operetkowej z p. Adolfiną Zimajerową na czele. Odegrano nieznaną wcale w Petersburgu operetkę Messagera p. t. „Która?“. Oprócz tego odegrano operetkę Offenbacha „Rajskie jabłuszko“. Teatr był przepelniony; bawiono się wybornie, wykonawców oklaskiwano wielokrotnie. Przedsiębiorstwo ma z góry zapewnione duże powodzenie.

„Józefina“ Bahra została odegraną w Berlinie w teatrze Lessinga. Oklaskiwano, ale i gwizdano. Sposób karykaturalny przedstawienia przez autora Napoleona trafił na silną opozycję.

**W Paryżu** w teatrze Porte St. Martin zostanie wznowiony dramat V. Hugo, przerobiony ze słynnej powieści „Nędznicy“ (Les Misérables). Główną rolę Jana Valjean odegra Coquelin.

(*Mre*) Antoni Potocki. (Jerzy Grot): Martosia i my. Nowele. Lwów 1900. Nakładem Tow. wydawn.

Lwowskie Towarzystwo wydawnicze, związane zaledwie przez paru laty, umiało widocznie zgłębić gust czytającej publiczności i robić musi niezłe interesa, co chwila bowiem spotykamy coraz to nowe jego nakłady, bardzo staranne, a nawet eleganckie. W ostatnich tygodniach puściło ono w obieg księgarski kilka nowości, którym z kolei poświęcimy nieco uwag. Zaczynamy od zbioru nowel Antoniego Potockiego p. t. „Martosia i my“. Jest to tytuł nowelki, rozpoczynającej tom i bodaj że najlepszej ze wszystkich. W tomie mamy ich ośm. Oprócz wspomnianej w tytule znajdują się tutaj: „Lekcyja z Pawlukiem“, „W rozsypanie“, „Wampir“, „Pożar“, „Tłum“, „Berta“ i „Dzień powszedni“. Nie są to rzeczy nadzwyczajne, w każdym jednak razie czytają się z wielkim zajęciem i świadczą dobitnie o talencie piszącego. Cechuje je dobra obserwacja codziennego życia i rea-

lizm umiarkowany, nie rażący przeciągnięciem struny, co częstokroć niesmak jeno pozostawia po sobie. Nowelki p. Potockiego każą oczekiwać po ich autorze rzeczy większych i naprawdę dobrych.

**Z ruchu wydawniczego.** Artykuł dr. Pawła Popiela p. t. „W sprawie reformy szkół średnich“, drukowany poprzednio w *Przebiegach polskim*, ukazał się w osobnej odbite. Dochód z rozsprzedaży broszurki przeznaczył autor na dochód akademickiego Towarzystwa w Krakowie „Jagiellonia“.

Ks. S. J. wydał w Krakowie olbrzymie dwa domy p. t. „Księga złotych myśli, zdań i maksym, z różnych źródeł zebranych, według treści w alfabetycznym porządku ułożonych“.

Nakładem księgarni katolickiej w Krakowie ukazały się książki: Krzysztofa hr. Mieroszewskiego „Fryderyk Le Play, ekonomista francuski“; i „Modlitewnik katolicki“, zbiór modlitw najpotrzebniejszych, przeważnie odpustami obdarowanych. Zebrał i ułożył ks. S. B.

„Iris“. Przed paru dniami ukazał się dwunasty zeszyt miesięcznika literacko-artystycznego „Iris“, zamykając rocznik, na którego treść złożyło się wiele prac prawdziwie ciekawych. Mimo wszelkie przeciwności i zapory, redakcyja pracowała niestrudzenie przez dwanaście miesięcy i zapowiada na rok przyszły dalszy ciąg wydawnictwa, w nadziei, że bogata w doświadczenie potrafi zaprowadzić tutaj niezbędne zmiany na lepsze, że zdoła pokonać wreszcie apatyę czytających sfer.

Ostatni zeszyt rozpoczyna odezwa komitetu Mickiewiczowskiego; dalej znajdujemy tu wiersze Neumanowej i Juliana z Poradowa; piękną baśń o dniu zadusznym p. t. „Duchy morza“ Anny Neumanowej; ze sporą dozą talentu skreślony szkic „Myrtha“; artykuł na dobie prof. Nitmana o gimnazjum w Cieszynie; sylwetki (z portretami) nowego dyrektora Towarzystwa muzycznego p. M. Sołtysa i utalentowanego wice, a skromnego w równym chyba stopniu malarza, p. Michała Sozańskiego; korespondencyje z Warszawy, Pragi i Krakowa; obfity dział krytyki teatralnej, muzycznej i literackiej, opracowany przez redację Bersona, Niewiadomskiego, p. Schnür-Pepłowskiego, M. Rollego i dr. Barwińskiego i t. d. Numer zdobi doskonała „Nagonka“ Sozańskiego. Dołączono do niego roczną kartę tytułową i spis rzeczy.

„Zycia“ numer za gruzień zawiera: Alfred Mombert: (poezje) ze wstępem i w tłumaczeniu St. Przybyszewskiego; Dagny Przybyszewska; Grzech (dramat). Poezje: Brzozowski, Baudelaire, Zawistowska, Perzyński, St. Przybyszewski; De Profundis, Fryderyk Nietzsche. List o polskim pochodzeniu autora, Oukaszaniu żmiji, O wielkiej tęsknocie; Sören Kierkegaard; Dziennik uwodziciela; St. Laak; Pan Kamiński, Teatr; dr. W. Moraczewski; książki.

Instrucje: Jan Stanisławski: Zmierch, oryginalna litografia barwna; Stanisław Wyspiański: winiety. Z księgi starych drzeworytów.

**Repertuar teatru nr. Skarbka** pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek po raz pierwszy „Lalka“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Edmunda Audrana. Nowa wystawa. W roli tytułowej wystąpi p. Kliszewska.

We środę po raz drugi i we czwartek po raz trzeci „Lalka“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Edmunda Audrana.

W piątek po raz pierwszy „Debiutantka“, sztuka w 4 aktach a 5 odsłonach (z życia teatralnego) przez Nieznajomego. Rolę tytułową wykona pani Stachowicz.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Joannes“, sztuka w 5 aktach Hermana Sudermana.

W sobotę wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Lalka“, operetka w 3 aktach 4 odsłonach Edmunda Audrana z panną Szuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Mikado“, opera komiczna w 2 aktach Sulivana.

W niedzielę wieczorem o godz. pół do 8 „Sybir“, sztuka w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W poniedziałek po raz drugi „Debiutantka“, sztuka w 4 aktach a 5 odsłonach przez Nieznajomego.

Następnymi nowościami będą: „Synowa“, komedia w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud;

„Dolli“, komedia w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Christiersona w przekładzie M. Sachorowskiego.

„Jeszcze raz“, komedia w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, w przekładzie M. Sachorowskiego;

## LISTY PARYSKIE.

(„Le Triomphe de la République“. — Kogut galijski. — Polityka gorącego płacka. — Austria na wystawie powszechnej. — Ceramika symboliczno-impresjonistyczna. — Verba manent, czyli nowy system telefonu. — Angliofobia. — Czy dziennikarz może wywołać wojnę? — Nowy dramat Abela Hermant „Faubourg“).

Rzeczpospolita francuska święciła 17 listopada b. r. na place de la Nation swój tryumf, a święciła go z całą wspaniałością, jaka przystała dla uroczystości tak epokowego znaczenia. 300.000 robotników — cały lud paryski, lud o spracowanych dłoniach i o znojących czołach, lud z przedmieści i warstatów, w pochodzie, trwającym od godziny drugiej do ósmej po południu, defilował z chorągiewkami poszczególnych korporacji przed monumentem, umyślnie z tej okazji wykonanym przez rzeźbiarza Dalou „Le Triomphe de la République“. Z dziełem tym przybył Paryżowi jeden z najpiękniejszych pomników. W środku obszernego placu Narodowego, ze sztucznych fal zasilonego czterema wodotryskami basenu, występuje na białym postumencie ogromny wóz tryumfalny z parą lwów na przedzie. Na wielkim globie, umieszczonym na wozie, wznosi się wysoko a lekko Republika w czapce frygijskiej — najpiękniejsza z rzeźbionych w Paryżu „Maryanna“. Prawą rękę wyciągnęła nad ludem, lewą oparła się o wianuszek kijów — symbol zjednoczonej siły. Geniusz postępu, siedzący na lwie, podnosi w górę pochodnię. Wóz popychają praca i sprawiedliwość, pierwsza przedstawiona jako silny robotnik, druga w postaci poważnej kobiety. Z drugiej strony pomnika piękna, uśmiechnięta kobieta — symbol spokoju — rzuca kwiaty i dary pomiędzy lud. Myśl przewodnią tu jasna: Rzeczpospolita, przy pomocy pracy i sprawiedliwości, obdarza ludność postępowo, spokojem i dobrobytem. Manifestacyja to więc była przeważnie pokojowa. W istocie też dzięki taktownemu zarządzeniu władzy i podniesionemu nastrojowi mieszkańców dzień ten przeszedł w zupełnym spokoju. Nie bez przyczyny jednak charakter rasy francuskiej, zobrazowany w postaci koguta: przy każdej uroczystości narodowej ten kogut galijski rozdzwiawa dziób i krzyczy. Krzyki zaś te uwłaczały znaczenie powadze i pokojowej naturze uroczystości, *Ca ira, ca ira, tous les bourgeois, on les pendra!* — a bezpośrednio potem z dziwną nieloicznością: *vive Zola!* Nie wiele też w tem sensu, jeżeli lud zwycięstwo obecnego systemu rządowego cześci pieśnią: *Que faut-il ua bon républicain? Du plomb, du fer, un peu de pain!*

Wszystkie te przechwałki jednak i krzyki nienawiści, jak: *A bas Rochefort! Au bagne Mercier!* — przebrzmiały bez echa, całe bowiem usposobienie większości narodu skłania się do spokoju.

Znanym specyjałem paryskim jest „la galette du gymnase“. W sklepie, z oknem otwartem na ulicę, kapiec przez cały dzień kraje i zawija w papier kawałki gorącego płacka, podając je przechodniom. Obecna narodowa polityka francuska możnaby porównać z tą „galette du gymnase“; jest to polityka gorącego płacka, polegająca głównie na tem, aby szybko załatwić się z jedną porcją i przejść do drugiej. Takim środkiem szybkiego — chociaż nie bardzo racjonalnego załatwienia się, jest wniesiona w parlamencie amnestya dla wszystkich oskarżonych w sprawie Dreyfusa. Nie podoba się ona wprawdzie kogutowi galijskiemu i ryerczom „absolutu“, żądającym ostatnich konsekwencyj, ale ma tę dobrą stronę, że w niej, jak „w niepamięci piasku“ utonie proces Zoli, proces Merciera i wszelkie inne drażliwe reminiscencye afery.

I Francuzi będą mogli przejść do innego kawałka gorącego płacka ich życia narodowego. Jest on już na ukończeniu, a będzie tak olbrzymi, że podzieli się nim Francuzi z innymi narodami. Na imię mu Wystawa powszechna. I Austria w niej dość ważny będzie miała udział. Pałac austriacki, który zdobył nader fasadą wznosi się już pomiędzy pałacem Stanów Zjednoczonych a pawilonem heregowińskim, jest dziełem architektki Baumana, który skonstruował go wedle wzorów sztuki narodowej austriackiej w stylu barokowym z epoki Maryi Teresy. Wiedeń posiada w stylu tym dwa zabytki: pałac księcia Eugeniusza i stary Uniwersytet. Cała część dekoracyjna pałacu wykonana jest w Austrii.

W dolnej części pałacu urządzona będzie wystawa duchowego i moralnego rozwoju Wiednia od ostatnich stu lat. Obok tejże, wystawa prasy austriackiej, obejmująca 1200 dzienników, redagowanych w przeszło 20 językach, a nareszcie wystawa miejsc kąpielowych. Wyższe piętro mieścić będzie wystawę sztuki austriackiej i wystawę poczty i telegrafów. Wiadomo, iż w tym ostatnim zakresie Austria zajmuje stanowisko nowatorki w obec innych państw europejskich. Karta pocztowa i karta pneumatyczna są wynalazkiem austriackim. Oprócz głównego pałacu, dwa je-

szcze budynki na wystawie zdobne będą chorągwią czarno-żółtą. Restauracyja Wiedeńska na Esplanade des Invalides i szalet tyrolski u podnóża wieży Eifel, zawierający wystawę produktów tyrolskich. Reszta zaś produktów i dzieł objętych sekcją austriacką, umieszczoną będzie w pawilonach międzynarodowych. Wielki przemysł austriacki, jak głoszą w tutejszych kołach poinformowanych, ma na pogotowiu ważne udoskonalenia i wynalazki w dziedzinie kolei żelaznych, elektryczności, produktów chemicznych i tkackich. Również uwagi godne będą austriackie wystawy szkła, ceramiki, wyrobów skórzaných i mebli. Nadto za specjalnem staraniem Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa i z pomocą pochodzącego oden daru 50.000 zł. wystawiony będzie w osobnej sali obraz stuletniego rozwoju austriackiej sztuki dekoracyjnej. Jako wzór naśladowania godny polecają w tutejszych kierujących biurach wystawowych przewodnik po wystawie, wydany przez generalnego komisarza wystawy Exnera ze współudziałem francuza Gratacap, profesora przy wiedeńskiej szkole handlowej. Przewodnik ten zawiera w jednej części objaśnienie wystawy, w drugiej zaś wszelkie informacje, przydatne dla podróżnych, a szczególnie dla obywateli austriackich, zwiedzających Paryż.

Zanim jednak wielka wystawa otworzy podwoje swe napływającym ze wszech świata stron ludom, Paryż dla miłośników sztuki i postępu urządzi w każdym sezonie mniejsze wystawy w różnych kierunkach sztuki i przemysłu. Ogólny podziw budzi obecnie wystawa znanego mistrza ceramiki Lachenala, w którego utworach delikatna poezya symbolisty łączy się z dziką fantazyją impresjonisty. Na wazach, bądź to smukłych i wygiętych, bądź zaokrąglonych w anfony, powierzchnia raz matowo aksamitna mieni się zamglonemi, przejściowemi barwami, niewypowiedzianej słodyczy, to znów lśni się i błyszczy śmiałym kolorytem. Wśród dziwacznych rozgałęzień roślin wiją się fantastycznie węże, przesuwają salamandry, przelatują ptaki, przeskakują ropuchy, a nagle najniepodziewaniej wyłania się piękne ciało kobiece, wyglądające z po za zasłony rozwianych włosów, lub też śladem krawędzi ciągnie się, jak gdyby smukłe ramię i delikatna dłoń topielicy.

Odmiana zupełnie, ale nie mniej zajmująca była urządzona przed kilkoma dniami w sali Figara wystawa nowo-wynalezionego telefonu, połączona z seryą udatnych doświadczeń Wynaalazca jest młody profesor genewski Dussaud, któremu postępowo zawdzięcza już fonograf dla głuchych, kinematograf dla ślepych i telefon mówiący głośno. Obecny wynalazek polega na połączeniu telefonu z fonografem i umożliwiał utrwalenie i reprodukcję telefonowanej treści. *Verba manent!* Można więc będzie odgadnąć telefonować do osoby nie będącej w domu, bo telefon powtórzy jej wszystko; podobnie też abonenci teatru za użyciem nowego telefonu będą mogli usłyszeć powtórzenie odpiewanej w operze arii.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Założenie wielkiej rzeźni na Węgrzech.** Na Węgrzech zawiązał się syndykat, w celu założenia wielkiej rzeźni w pobliżu granicy austriackiej, prawdopodobnie w Preszburgu lub w okolicy tego miasta. Założenie takiej rzeźni ma na celu zaopatrywanie w mięso Wiednia i Preszburga, a w przyszłości i Budapesztu. Jak słychać, miał syndykat przedłożyć rządowi węgierskiemu memoriał, w którym oblicza korzyści, jakie założenie wielkiej rzeźni może przynieść w przyszłości państwu. Przypuszczają, że ten zamiar stoi w ścisłym związku z projektem utworzenia w Preszburgu targu bydła na wywóz. Obydwa przedsięwzięcia uzupełniałyby się wzajemnie i bezwzględnie wywołałyby ten skutek, że targ na bydło opasowe przeniosłby się z Wiednia do Preszburga, co wyrządziłoby znaczne szkody Wiedniowi.

**Nowa szerokotorowa kolej Warszawa-Kalisz** będzie miała 240 wiorst długości. Budowa rozpocznie się natychmiast po otrzymaniu przez Towarzystwo kolei Warszawsko-Wiedeńskiej koncesyi, a ponieważ można się tego spodziewać w marcu lub w kwietniu 1900 r., przeto budowa rozpocznie się w maju roku przyszłego. Budowa ma być ukończona w ciągu lat trzech, przeto w połowie r. 1903 Kalisz będzie połączony z Warszawą koleją żelazną. Koszt budowy kolei Warszawa-Kalisz, łącznie z taborem, obliczono na 18,000,000 rubli.

**Podniesienie cen maszyn rolniczych.** W Przerowie odbyło się zgromadzenie fabrykantów maszyn rolniczych. Udział w niem wzięli fabrykanci z Wiednia, Krako-

wa i Morawii. Uchwalono następującą rezolucyę: „Obradujące zgromadzenie fabrykantów maszyn rolniczych postanawia, z powodu wysokich cen materiałów surowych i ciągłego wzrostu kosztów fabrycznych, podwyższyć z dniem 1 stycznia 1900 ceny maszyn.“ Dalej uchwalono zwołać w przeciągu dni 14 zgromadzenie wszystkich większych fabrykantów maszyn rolniczych w Austrii do Wiednia i przedłożyć mu do zatwierdzenia powzięte postanowienie.

**Szerzenie się pomoru nierogacizny w Niemczech.** Pomór trzody chlewnej w prowincyach niemieckich zaczyna się szerzyć w groźny sposób. Obecnie zaraza ta wybuchła w okręgu królewieckim tak gwałtownie, że trzeba było wydać najostrożniejsze zarządzenia, aby dalszemu rozszerzaniu się zarazy zapobiedz. Zaraza pyskowo-racicowa rozpowszechnia się również wśród bydła rogatego i trzody chlewnej w Niemczech.

**Konkurs na najlepszy sposób chowania zwierząt domowych** rozpisano niemieckie Towarzystwo rolnicze w Berlinie z terminem zgłoszeń do 28 lutego 1900 r. — Blizszych objaśnień udziela główne biuro tego Towarzystwa w Berlinie S. W. Kochstrasse 73.

Wiedeń, 12 grudnia. Spirytus niezmienny 19— do 19—. Nafta niezmiennona. Cukier surowy (spokojnie) 12-75.

Wiedeń, 12 grudnia. Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 8 04 do 8 05; — na maj-czerwiec — do —.

Zyto na wiosnę 6 74 do 6 75; — na maj-czerwiec — do —.

Kukurudza na maj-czerwiec 1900 r. 5 25 do 5 26.

Owies na wiosnę 5 36 do 5 37.

Rzepak na styczeń-luty 1900 roku — do —; na sierpień-wrzesień 11 85 do 11 95.

Olaj rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 roku 32 50 do 33 50.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: mróz i śnieg.

Budapeszt, 12 grudnia. Targ zbożowy Pszenica na kwiecień 1900 roku 7 84 do 7 85, — na październik 7 95 do 7 96.

Zyto na kwiecień 1900 r. 6 41 do 6 43.

Owies na kwiecień 1900 r. 5 03 do 5 05.

Kukurudza na maj 1900 r. 4 97 do 4 98.

Rzepak na sierpień 1900 r. 11 75 do 11 85.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna: dobra.

Tendencya: przyjemna.

Pogoda: mróz.

Berlin, 12 grudnia. Banknoty austriackie 169 35. Spirytus —.

Frankfurt, 12 grudnia. (Giełda wieczorna). Austr. Kredyty 235 60, koleje państwowe 138 50, Alpijny —, Disconto 192 90, Laura 255 75.

Paryż, 12 grudnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100 57. Mąka (typ „Fleru de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 24 10.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 12 07 1/2 do 12 12 1/2, loco Olomuniec 11 50 do 11 60, loco Berno-Wiedeń 11 55 do 11 65, za styczeń loco Aussig 13 12 1/2 do 12 17 1/2, cukier w kostkach prima 42 37 1/2 do 43 50, sekunda 43 12 1/2 do 43 25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19 10 do 19 40. Nafta kaukazka transito Tryest 6 — do 6 25, galicyjska przełożysta 20 — do 20 50.

**Targ zbożowy.**

Wiedeń, 12 grudnia. Pszenica gotowa 7 80 do 8 10, pszenica na termin 7 50 do 7 80, żyto gotowe 6 10 do 6 50, żyto na termin 6 10 do 6 50 owies obrocny gotowy 5 85 do 6 —, owies na termin 5 — do 5 50, jęczmień pastewny 5 — do 5 25, jęczmień brow. 6 25 do 7 —, groch do gotowania 6 75, do 9 — wyka 4 40 do 4 80, nasienie lniane —, do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4 60 do 5 —, hreczka 7 50 do 7 75, konicznyna czerwoną galicyjska 50 — do 65 —, biała 30 — do 49 —, tymotka 15 — do 17 —, szwedzka — do —, kukurudza 6 — do 6 10, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 10 80 do 11 —, groch pastewny 5 25 do 6 —.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16 75 do 17 25, na termin 16 — do 16 50, waranty — do —.

Wiedeń, 12 grudnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego)

Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 5461 sztuk.

W tem było z Galicyi 805 sztuk, z Bukowiny zaś 124 sztuk.

Przebieg targu leniwy.

Ceny podniosły się o  $\frac{1}{2}$  zł.

Niesprzedanych pozostało 37 sztuk.

Wółów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 193 sztuk po 27 do 30 zł., 377 sztuk po 31 do 33 zł., 177 sztuk po 34 do 36 zł., 15 sztuk po 37 do 42 zł.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 34 zł.;

krowy podtuczone po 26 do 31 zł.;

bydło chude dla masarży po 16 do 25 zł.;

wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj na dłuższym prywatnym posłuchaniu P. Ministra dr. Chłędowskiego.

Z Wiednia donoszą, że br. Chłumecky bezpośrednio po wczorajszej audyencji u Najj. Pana długo konferował z przywódcą wiernokonstytucyjnej szlachty p. Bärnreitherem.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: W Izbie posłów sądzą, że ustawa o rozdziale podatków spożywczych, (t. zw. *Ueberweisungsgesetz*) już w grudniu dojrzeje do parlamentarnego traktowania w pełnej Izbie. Koło polskie obecnie, zarówno jak przedtem, stanowczo jest zdecydowane użyć całego swego wpływu celem wczesnego załatwienia obu przedłożeń, stojących w związku z ugodą węgierską. Koło polskie ubolewa, że w skutek może niedosć stanowczego zachowania się kilku posłów, powstały niezemnie usprawiedliwione wątpliwości, które jednak przez stanowcze wystąpienie Koła za wymienionymi przedłoženiami wkrótce same przez się znikną.

Wedle informacji wiedeńskich, prezes gabinetu węgierskiego Szell podczas ostatniego pobytu w Wiedniu ułożył z P. Ministrem hr. Gołuchowskim trzymiesięczne prowizoryum budżetowe dla wspólnych wydatków. To prowizoryum będzie uchwalone przez Delegację na podstawie zeszluchowanego budżetu, co spowoduje, że oficerowie i urzędnicy wspólnych władz nie otrzymają jeszcze od 1 stycznia podwyższenia pensji, ale zostanie im to podwyższenie dopłacone po prawidłowym załatwieniu wspólnego budżetu.

Dalej donoszą z Budapesztu, że rezultatem niedzielnej bytności p. Szella w Wiedniu ma być to, iż p. Szell ułożył z austriackim Rządem termin 28 grudnia b. r., po który to dzień ma być w parlamentarnej drodze załatwiona reszta przedłożeń ugodowych Głoby to nie było możliwym, Rząd austriacki widziałby się sprowadzanym do natychmiastowego załatwienia tych przedłożeń na podstawie §. 14.

Z Berna telegrafują do *Politik*, że sejm morawski zbierze się zaraz po Bożem Narodzeniu na dni kilka, celem uchwalenia prowizoryum budżetowego.

Na zgromadzeniu wyborców w Tarvis, oświadczył dep. Steinwender, że sprawiedliwa uгода z Czechami byłaby dla obu narodowości najwłaściwszym i najroztropniejszym sposobem wyjścia z obecnej sytuacji.

W berlińskich kołach parlamentarnych oczekują ze względu na znaną deklarację kanclerza Hohenałohego w jak najkrótszym czasie zatwierdzenia przez radę związkową uchwalonej przez parlament Rzeszy ustawy o zniesieniu zakazu łączenia się pomiędzy sobą związków i stowarzyszeń politycznych.

W niemieckich kołach rządowych przyjęto bardzo życzliwie zawartą w orędziu prezydenta Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki Mac-Kinleya propozycję wydelegowania przez Niemcy i Stany Zjednoczone wspólnej komisji fachowej, która zajęłaby się zbadaniem warunków produkcji i wywozu artykułów spożywczych w obu krajach. Sądzą, że komisja ta należytem zbadaniem sprawy na miejscu położy raz na zawsze kres utyskiwaniom na niedostateczną kontrolę sanitarną nad artykułami żywności, wywozonymi ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec. Bardzo gorący ustęp, poświęcony przez Mac-Kinleya coraz przyjaźniejszemu układowi się obopól-

nych stosunków Niemiec i Ameryki, wywarł również zadowolenie w Berlinie. Dzienniki podnoszą, że ustęp orędzia, w którym powiedziano, iż „rząd Unii pozostał wiernym zasadzie niewchodzenia w sojusze, mające związek ze sprawami, które nie tyczą się bezpośrednio Ameryki“, odnosi się do neutralności Stanów Zjednoczonych w obec wojny angielsko-transwaalskiej, nie ma zaś nic wspólnego z ideą owego „trójprzymierza“, o którym mówił Chamberlain. Z tego ustępu orędzia wnioskuje jednak, iż rządowi waszyngtońskiemu robiono propozycje przystąpienia do akcyi niektórych mocarstw, mającej charakter dyplomatycznego wniechania się do zatargu angielsko-transwaalskiego.

Dzienniki petersburskie donoszą, że rosyjski minister skarbu przychyłając się do prośby Czarnogóry, wysłał do stolicy księstwa urzędnika do szczególnych poruczeń celem zbadania stanu materialnego kraju i gospodarstwa państwowego księstwa; główna uwaga ma być zwrócona na stan długów Czarnogóry i na środki poprawy gospodarki finansowej.

Wedle prywatnego doniesienia z Petersburga, pomiędzy ministrem spraw zagranicznych hr. Murawiewem a jego pomocnikiem hr. Lambsdorffem zaszły jakieś nieporozumienia, które skłoniły p. Lambsdorffa do wniechania prośby o dymisyję.

Rząd czarnogórski zaprzecza doniesieniu, jakoby rząd rosyjski zamierzał ustanowić przy swoim poselstwie w Cetynii *attaché* wojskowego.

Z Konstantynopola zaprzeczają w formie jak najbardziej stanowczej pogłoskom o wykryciu szeroko rozgałęzionego sprzysiężenia na życie sułtana.

Z Paryża donoszą, że trybunał stanu zasądził Caillyego na 3-miesięczny areszt i wykluczenie z posiedzeń sądu aż do rozpoczęcia się *plaidoyers*, Bruneta na ośmiodniowe wykluczenie, a Dubuca na dwudniowe wykluczenie z posiedzeń, z powodu niewłaściwego zachowania się w obec prezydenta.

Redaktor *Figara* miał ciekawą rozmowę z dep. Lockroy, który był trzy razy ministrem marynarki. Słowa jego ponure rzucają światło na stosunki marynarki we Francji. Anglia, mówił on, posiada 600 okrętów wojennych, do których można przyłączyć w razie wojny 400 okrętów kupieckich. Flota angielska sama jedna może się zmierzyć z flotą francuską i połączonymi flotami trójprzymierza! Organizacja floty jest wyższą od jakiegokolwiek innej. Ale to jeszcze nie wszystko. Na całym świecie Anglia posiada bezpieczne punkta oparcia dla swojej floty, a wszystkie prawie podmorskie telegrafy znajdują się w jej ręku. W razie wojny Francya mogłaby być zupełnie odciętą od swoich kolonij. Porty francuskie również nie są dostatecznie uzbrojone na wypadek wojny. A czyja w tem wina? zapytał redaktor. Nieczyja i wszystkich, odrzekł b. minister. A czy dobrze robią — pytał dalej dziennikarz — ci, co atakują Anglię i znieważają królowę? Niech się uspokoją, niech milczą! — brzmiała odpowiedź dosyć w swojej prostocie wymowna.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 12 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów Prezydent otworzył o godzinie pół do 12 (12 czas lwowski), zarządzając odczytanie interpelacji i wniosków.

P. Horzica zażądał głosu do wniosku formalnego i domagał się obliczenia posłów, obecnych w Izbie.

Prezydent odpowiedział na to, że teraz żadnych wniosków formalnych nie dopuści, zarządził już bowiem odczytanie pism, nadesłanych do Prezydium.

Po skończeniu owego czytania, zabrał głos p. dr. Winkowski i zapytał Prezydenta, czy regulamin izbowy z r. 1875, na którego podstawie Izba obraduje, jest obowiązującym i obecnie. Mowca prosił Prezydenta, aby w tej sprawie zasięgnął zdania posłów.

Prezydent odpowiedział, że Izba mileżąco ów regulamin przyjęła, a ponieważ nowego nie uchwalono, przeto obowiązuje regulamin stary. Byłoby jednak pożądanem, aby z pośród posłów postawiono wniosek o jego zmianę, są w nim bowiem braki, które wychodzą na niekorzyść samej Izby.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do pierwszego czytania ustawy kwotowej i sprawozdania deputacyi kwotowej.

Głos zabrał poseł młodoczeski Tekly, który rozpoczął mowę po czesku, potem zaś kontynuował ją po niemiecku, w którym to języku do tej chwili (godz. pół do 2 czas lwowski) przemawia.

Jak się zdaje mówić on będzie parę godzin, poczem zabierze głos również Młodoczech Mastalka i dyskusya zostanie zamknięta, tak, że jest nadzieja, iż dziś jeszcze ukończonem zostanie pierwsze czytanie przedłożeń kwotowych.

Wiedeń, 12 grudnia. (Z Izby posłów). Po p. Teklym zabrał głos młodoczeski poseł Karlik i zaczął mówić również po czesku. Obecnie (godz. 4) p. Karlik przemawia w dalszym ciągu po niemiecku. Gdy skończy, rozprawa zostanie zamknięta.

Kraków, 12 grudnia. (*Dep. pryw. telef.*). Za inicjatywą senatu akademickiego tutejszego Uniwersytetu, zawiązał się komitet, mający na celu zastanowić się nad sposobem, aby wszyscy, którzy na Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymali stopień doktorski, wzięli czynny udział w uroczystościach jubileuszowych. Komitet zebrał się wczoraj w redakcyi *Czasu*, wybierając przewodniczącym dr. St. Tomkowicza, sekretarzem dr. St. Kwiatkowskiego i postanowił wejść w ściślejsze porozumienie z komitetem doktorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, który zawiązał się we Lwowie, a na którego czele stanął JE. Kazimierz hr. Badeni.

Wybrany subkomitet nawiąże stosunki z prezydentem miasta Lwowa i rozesłże odpowiednie odezwy z wezwaniem do wzięcia udziału w jubileuszu.

Kraków, 12 grudnia. (*Dep. pr. telef.*). Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej zawiadomił prezydent, że gmina zawarła układ z Rządem na dalsze trzy lata dzierżawy akcyzy za roczną opłatą 270.000 zł.

Rada uchwaliła delegować do Lwowa dla oceny w gipsie pomnika Tadeusza Kościuszki, p. Karola Knausa, inspektora budownictwa miejskiego.

Gimnazyum żeńskiemu przyznano roczną subwencję w kwocie 500 zł.

Wiedeń, 12 grudnia. Deputacya profesorów wydziału medycznego Uniwersytetu wiedeńskiego była wczoraj przed południem na posłuchaniu u Najj. Pana i wręczyła Jego Ces. Mości wybity na cześć 500-letniego jubileuszu tego wydziału medal pamiątkowy.

Wiedeń, 12 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował prywatnego inżyniera, Kazimierza Ajdukiewicza, rządowym inżynierem w Galicyi.

Wiedeń, 12 grudnia. W tutejszym kościele polskim odbyło się dziś przed południem uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Franciszka Smolki. Przybyli wszyscy posłowie polscy, nadto wielu innych. Jako przedstawiciel katolickiej partyi ludowej przybył dr. Kathrein.

Wiedeń, 12 grudnia. Niektóre dzienniki zgodnie donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu komitetu wykonawczego prawicy postawiono podobno alternatywę, że albo Czesi przez zaniechanie obstrukcyi umożliwią przyjęcie ustawy o rozdziale podatków spożywczych (*Ueberweisungsgesetz*), albo też terazniejsza większość dozna silnego rozluźnienia. Na dzisiejszych posiedzeniach klubu czeskiego i komitetu wykonawczego mają być powzięte w tej mierze ostateczne uchwały.

Budapeszt, 12 grudnia. W Izbie deputowanych toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya nad ustawą kwotową. Minister skarbu dr. Lukacs odpierał w sposób bardzo stanowczy zarzuty Polonyiego, jakoby daty przedłożone w Izbie, nie były bezwarunkowo wiarygodne.

Na wniesioną na poprzednim posiedzeniu Izby interpelację p. Barthy, z powodu naruszenia wzajemności i wolności przemysłowej, odpowiedział Lukacs w ten sposób, że opowiedziany w interpelacji fakt wcale nie zaszedł.

Następne posiedzenie dziś.

Budapeszt, 12 grudnia. W całych Węgrzech zawięże śnieżne sprowadziły w rozmaitych miejscach przerwy w komunikacyi. Pościąg osobowe prawie wszędzie przychodzą z wielkimi spóźnieniami.

Mureya, 12 grudnia. Podczas przedstawienia w teatrze eksplodowała tam bomba, która poczyniła wielkie spustoszenia. Jeden z robotników zginął, drugi ciężko ranny. Publiczność zdołała się uratować.

### Anglia i Transwaal.

Berlin, 12 grudnia. *Berliner Tagblatt* donosi z Brukseli, że według autentycznych doniesień z Afryki, generał lord Gatacre w onegdajszej potyczce pod Stormberg poniósł następujące straty: kilkunasty zabitych

i 200 rannych; — 700 zaś żołnierzy dostało się do niewoli.

Dublin, 12 grudnia. Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady miejskiej występowano gwałtownie przeciw wojnie w południowej Afryce. Po mowie lorda mayora, wśród wielkiego niepokoju i rozmaitych okrzyków, posiedzenie zamknięto.

Preterya, 12 grudnia. W potyczce koło Stormberg 672 Anglików dostało się do niewoli. Liczba zabitych i rannych żołnierzy angielskich jest niewiadoma.

W onegdajszej potyczce nad Modder-River 50 Anglików dostało się do niewoli.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 grudnia 1899. Giełda poranna (*Vorbörse*) godzina 10 min. 30. Marki 59.07, Renta majowa 98.90, Węgierska renta koronowa 95.20, Kredyty 376.50, Węg. kred. 377.50, Anglobank 150.—, Union 313.50, Bankverein 274.50, Länderbank 233.25, Staatsbany 324.—, Lombardy 69.—, Elbethal 249.50, wykup. Fabryka broni —, Akcyje tytoniowe 134.50, Alpiny 272.50, Rima Muranyi 334.—, Prager Eisen —, Losy tureckie 60.60, Ruble (Event.) 127.50, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawne 93.30, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 95.50. Akcyje gal. Banku hipotecznego — Tendencya lepsza.

Wiedeń, 12 grudnia 1899. Giełda południowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 59.07, Renta majowa 98.80, Węgierska renta koronowa 95.10, Kredyty 376.37, Węg. kredyt. 376.50, Anglobank 150.—, Union 312.75, Bankverein 274.50, Länderbank —, Staatsbany 324.—, Lombardy 69.—, Elbethal —, Fabryka broni —, Akcyje tytoniowe 134.50, Alpiny 273.25, Rima Muranyi 335.—, Prager Eisen 1210, Losy tureckie 60.60, Ruble (Event.) 127.50, 20-frank. —, Akcyje kredytowe ziemskie —, Tramway —. Tendencya: wyczekująca.

Wiedeń, 12 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcyje austr. zakł. kredyt. 376.25, Akcyje węg. zakł. kredyt. 376.50, Akcyje Anglobanku 150.—, Akcyje Unionbanku 312.50, Akcyje Banku dla krajów koronowych 232.75, Akcyje Bankvereinu 274.50, Akcyje Bodenkredit 447.—, Akcyje galicyjskiego Banku hipot. —, (towar —), Akcyje kolei państwowych 320.50, Akcyje kolei południowej 69.25, Akcyje tramwayowe 211.75, Akcyje kolei Elbethal 249.50, Akcyje kolei połączonej 304.50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 280.—, Akcyje Alpine 274.50, Akcyje Rima Muranyi 336.—, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1223.—, Akcyje fabryki broni 168.—, Akcyje tureckie tytoniowe 134.—, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 93.60, Renta majowa 98.95, Austriacka renta koronowa 99.50, Węgierska renta koronowa 94.95, 53 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92.40, 4 prc. listy Banku krajowego 95.50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 99.30, 4 prc. listy Banku hipotecznego 92.50, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 98.—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 109.—, 4 prc. Obligacje propinacyjne 96.50, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 93.30, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92.—, Losy tureckie 60.50, Marki 59.05, Ruble 127.50.

Berlin, 12 grudnia 1899. (*Vorbörse*) Akcyje kredytowe 235.50, Disconto Gesellschaft 193.—. Tendencya: bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., pocztą 1 zł 35 ct.

Nadesłane.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny. Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. w. a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Dr. Zenon Leńko

b. dyrektor szpitala w Husiatynie, długoletni sekundarysz na oddziale chirurgicznym w szpitalu powszechnym, mieszka obecnie przy ul. Kopernika 16 i ordynuje w chorobach chirurgicznych od godz. 3-5 pop.

Muzeum imienia Lubomirskich.

W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Wszędzie używają teraz jako wody do ust i zębów tak szybko ulubionego "KOSMINU" działa wzmacniająca, w tej formie, żeby przez skuteczności i konserwuje, usta odświeża i przyjemny smak przewyższa "KOSMIN" inne wody do ust i zębów.



Flaszkę za zhr. 1, wystarczającą na długo, dostać można w aptekach, lepszych drogueryach i perfumeryach. Główna reprezentacja: E. Skriwan, Wiedeń IX, Müllnergasse 3.

Królową wszelkich potraw jest bezwzględnie Quaker Oats. Srodek ten pożywczy polecony jest również przez lekarzy, a przez regularne spoży-

wanie tegoż staje się środkiem zdrowotnym dla dzieci, cierpiących na żołądek, nerwowo chorych itd. Quaker Oats zyskuje się przez zupełne wyluszczenie najlepszego amerykańskiego owsa i zawiera prócz innych zalet 16 proc. ciarka białkowego.

Kto chce wyzdrowieć prędko bez wstępu do lekarstwa i jakoby nieopatrzenie, niech zażywa SANTAL MIDY. Natenczas będzie mógł go zalecić swoim przyjaciółom, wiedząc z góry, że ten środek ich nie zawiedzie.

Wszech nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. W tym od soboty kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednim 50 ct. Dla członków wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków

od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). Wstęp w dzień powszednie 30 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe - we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 12 grudnia 1899.

Table with columns for various financial items like 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety'. Includes exchange rates for various banks and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Data 10 grudnia 1899.

Table showing exchange rates for various currencies and commodities like 'A. Ogólny dług państwa', 'Jedynolity dług państwa w bankot.', 'Jedynolity dług państwa w srebrze'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' listing various financial instruments and their values, including 'Losy z roku 1854', 'B. Dług państwa', 'U. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacje indenizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' listing various financial instruments and their values, including 'Gal. pożycz. kraj. z r. 1873', 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'J. Losy (za sztukę)', 'Budapeszteńskie (Basilica)', 'Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.'.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' listing various financial instruments and their values, including 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.', 'K. Akcje banków', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', 'N. WĘSKIE', 'O. WALUTY'.

Monety zagraniczne kupuje i sprzedaje najkorzystniej Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiary

H Z I E N N I K U B Z E D O W Y

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. T. 47/99 (9452 3-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę Ozyasza Losch z d. 28. października 1899 l. cz. T. 47/99 (1) postępowanie amortyzacyjne co do 1. weksla z daty Krowica dnia 23. listopada 1866 na 158 zł. w. a. dnia 23 lipca 1867 we Lwowie płatnego, przez Jana Irgera wystawionego, przez Krystynę Dersową zaakceptowanego a na rzecz Katarzyny Irger żyrowanego i 2. weksla z daty Krowica dnia 1. marca 1865 na 161 zł. w. a. opiewającego dnia 1. czerwca 1865 we Lwowie płatnego, przez Krystynę Dersową zaakceptowanego a przez Jana Irgera wystawionego i na rzecz Marjem Liebermann żyrowanego wzywa posiadaczy tych weksli aby w nieprzekraczalnym terminie 45 dniowym poczynającym się od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie tutejszemu sądowni ta-

kowe przedłożyli i prawa swe do tychże weksli wywiedli w przeciwnym bowiem razie weksle te na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane zostaną. C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 1 listopada 1899. L. cz. A. 158/99 (7) (9428 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że Zofia Słotwińska zmarła dnia 9. kwietnia 1887 w Słobudce Dawidkowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zaś Paraska ze Słotwińskich Czuchrej na dniu 5. grudnia 1897 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ do spadku po nich powołani są przez głowę s. p. Józefa Słotwińskiego nieznanymi spadkobiercami, przeto wzywa się tych, którzy roszczą sobie prawa do spadku by w przeciwnym roku od dnia ogłoszenia swe prawa w tut. sądzie wykazali w przeciwnym

razie spadek przyznany zostanie tym, którzy swe prawa wykazą, a gdyby takich nie było spadek skarbowi Państwa odstąpiony zostanie. Dla niewiadomych spadkobierców ustanawia się kuratorem adw. dr. Grzybowskiego w Czortkowie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Czortków, dnia 7. października 1899. L. cz. IV. 155/96 12 (9426 3-3) Niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ołeksę Bałana, zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Eufymii Bałan zmarłej w Starym Lyścu i wzywa się go by w ciągu roku prawa swe do spadku zgłosił, inaczaj przez kuratora Michała Semonia zastąpiony będzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, 1. września 1899.

L. cz. A. 31/99 P. 48 (9484 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Magiera, aby do spadku po Tomaszu Magiera z pozostawieniem rozporząd. ostatniej woli w dniu 6. lipca 1898 w Łazach, zmarłym w przeciągu jednego roku się oświadczył, w przeciwnym razie spadek Tomasza Magiera, z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Magiera, przeprowadzonym będzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Oświęcim, dnia 9. listopada 1899. L. cz. A. 216/98 (6) (9427 3-3) Borucha, Mordka i Natana Kernów wzywa się by w ciągu roku deklarację do spadku po Mendlu Leibie Kern wniosli, ileż w przeciwnym razie przez kuratora Ozyasza Reissa zastąpieni będą. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bohorodczany, 9. listopada 1898.

**Licytacje.**

L. cz. E. 703/98 (12) (9854 3-3)  
Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu tutejszego relicytacja połowy realności lwh. 395 gm. Mielec, oszacowanej na 500 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 250 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 2193/99 (3) (9847 g-3)  
Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10. przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 27 gm. Pojeźdźnika Dmytra Łysanik własnej wraz z przynależnościami składającymi się z jednej pary koni, 2 pługów, 2 bron, 1 wozu itd.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 239 zł. 45 ct.

Najniższa cena wynosi 2939 zł. 64 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 3. października 1899.

L. cz. E. 228/98 (19) (9529 3-3)  
Na żądanie p. Mordka Herscha Gertnera, odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1. licytacja 3/7 części realności whl. 251 ks. gr. gm. Żabie objętej, Jana Manugiewicza własnej, składającej się z parcy, bud. lk. 55 dom, 2 stajenki, stajnia, szopa, kuźnia, loch i z parcel gr. lk. 291 pastwisko, 292 rola, 293 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1055 zł.

Najniższa cena wynosi 643 zł. 42 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żabie dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E.1001/99 (3) (9939 2-3)  
Na żądanie Borucha Parnesa, odbędzie się dnia 16. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja 1/4 cz. realności lwh. 86 gminy Jasiennica objętej, Jakóba Krupy własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 227 zł. 45 ct.

Najniższa cena wynosi 75 zł. 81 1/2 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzozów, dnia 17. listopada 1899.

G. Z. VI. 425/97 (26) (9919 2-3)  
Auf Betreiben des Herrn André Bauer Maschinenfabrikanten in Sarling, vertreten durch Dr. Moritz Schneider, Adv. in Ybbs ad Donau, findet am 21. December 1899 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7 die Versteigerung der Realität Einl. Z. 11 Grundbuch Kuty sammt Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 9000 fl., bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 4500 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen u. die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle usw.), können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 1. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzuzeigen, widrigenfalls sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.  
Kuty, am 23. October 1899.

L. cz. E. 264/99 (9) (9563 2-3)  
Dnia 5. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 5 i 548 gminy kat. Skawina z przynależnościami.

Realności te oceniono na 5150 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3433 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skawina, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 1607/98 (14) (9855 2-3)  
Dnia 2. stycznia 1900 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności wyk. hip. l. l. a) 116 i b) 203 gm Mielec oszacowanych ad a) na 300 zł. ad b) na 7200 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 200 zł. ad b) 4800 zł. aw.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 3/98 (42) (8399 2-3)  
Dnia 4. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2, odbędzie się licytacja nieruchomości objętej wyk. hip. l. 50 ks. gr. gm. Falkenstein i nieruchomości objętej wyk. hip. 27 ks. gr. gm. Sroki, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu parterowego wraz ze stajnią pod jednym dachem słomianym, tudzież ze studni ocembrowanej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione, a to: na realności lwh. 50 gm. Falkenstein znajdujący się dom ze stajnią na 100 zł., studnia na 10 zł., s grunta na 114 zł. 50 ct., zaś na realności lwh. 27 gm. Sroki znajdujące się grunta na 536 zł. 57 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 50 gm. Falkenstein 143 zł., zaś co do realności lwh. 27 gm. Sroki 357 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Szczerzec, dnia 7. października 1899.

L. cz. E. 415/99 (5) (9972 2-3)  
Na żądanie Towarzystwa zalickowego w Dynowie, zastąpionego przez adw. dr. Słazkę w Sanoku, odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja ciała hip. lwh. 195 ks. gr. gminy Pawłokowa wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej krowy i 5 kóp żyta.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 320 zł. 56 ct., przynależności zaś na 45 zł.

Najniższa cena wynosi 242 zł. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dynów, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. E. 409/99 (4) (9894 2-3)  
Na żądanie Michała Czubatego w Sankowie, odbędzie się dnia 2. stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja jednej piątej części ciała grunt. objętego whl. 43 ks. gr. gm. kat. Sanków wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty i karmnika.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 196 zł., przynależności zaś na 33 zł.

Najniższa cena wynosi 147 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 184/99 (5) (9346 2-3)  
Na żądanie Reizli Fruchter, odbędzie się dnia 4. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 453/1 ks. gr. gm. kat. Sniatyn objętej, składającej się z pb. lk. 86/2.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 834 zł.

Najniższa cena wynosi 556 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuję się do wiadomości, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sniatyn, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. E. 475/99 (4) (9347 2-3)  
Na żądanie c. k. Prokuratorji Skarbu, imieniem Skarbu Państwa we Lwowie, odbędzie się dnia 5. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1. licytacja 8/12 niewydzielonych części realności whl. 614 ks. gr. gm. k. Hankowce objętej, zobowiązanego Gedalego Zanderera własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 276 zł. 67 ct.

Najniższa cena wynosi 184 zł. 45 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sniatyn, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. Nc. I. 461/99 (4) (9773 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi przeprowadzi na dniu 30. grudnia 1899 o godz. 10 rano w sali Nr. 4 dobrowolną sprzedaż realności lwh. 86 w Kalwaryi, Anny Radek i Kunegundy Szymekowskiej po połowie własnej.

Cena szacunkowa 1274 zł., wadyum 127 zł. 40 ct., inne warunki są w kancelarii do przejrzania wyłożone.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Förster adwokat w Kalwaryi.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kalwarya, 11. października 1899.

L. 27693

(9958)

**O b w i e s z c z e n i e l i c y t a c y i .**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych Brzozów i Lisko na rok 1900 lub też na dwa lata 1900 i 1901 lub wreszcie na trzy bezpośrednio po sobie następujące lata 1900, 1901, 1902 bezwarunkowo albo z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1901, 1902 odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku dnia 15. grudnia 1899 publiczna licytacja. Pisemne oferty zaopatrzone w 10% wadium od ceny wywołania i osteplowane znaczkami na 50 ct. mają być wniesione najpóźniej do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku. Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do powyższych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrane w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku, jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej należących do Sanockiego okręgu skarbowego.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Licytacja ustna odbędzie się	U w a g a
		zł.	ct.		
1	Brzozów	6600	—	na dniu 15. grudnia 1899 od godz. 8 rano do 1 po południu	Oba okręgi dzierżawne od mięsa należą do III. klasy taryfy
2	Lisko	3355	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Sanok, dnia 4. grudnia 1899.

L. 36090/99

(9957)

**O b w i e s z c z e n i e .**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wyszaku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1900 z milczącym przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok to jest na 1901 i 1902, lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1. stycznia 1900, do końca grudnia 1902, odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach publiczna licytacja za pomocą ustnych i pisemnych nadaży w dniu niżej wykazanym. Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę, mają być dokładnie według przepisanej formularza sporządzone i najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach, lub jego zastępcy osobiście oddane, lub pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacji nadesłane.

Chcący brać udział w licytacji musi 10% ceny wywołania jako wadium w gotówce lub w papierach wartościowych, nadających się do przyjęcia według kursu do rąk komisarza przeprowadzającego licytację złożyć, względnie do pisemnej oferty dołączyć. Bliższe warunki licytacyjne i miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należące, można przegladnąć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach lub też we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu skarbowego.

Zauważa się, że w myśl §§. 2 i 10 ustawy krajowej z dnia 15. kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego podatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego przypadającego od samego prawa poboru podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

L. porz.	Siedziba okręgu dzierżawnego	Wydzierżawia się prawo poboru podatku spożyw. od	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego		10% wadium		Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach	Uwaga
			zł.	ct.	zł.	ct.		
1	Brody	wina	1550	—	155	—	dnia 18. grudnia 1899 od godz. 9 rano do 1 po południu	Telegraficzne oferty nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Brody, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. 335/99 (3)

(9865 2—3)

Dnia 5. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6. sądu tutej. licytacja realności, lwh. 103 ks. gr. gminy Skotniki objętej wraz z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1360 zł., grunta na 2350 zł. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2232 zł. aw.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skawina, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. E. 563/99 (5)

(9751)

Na żądanie Kasy oszczędności w Bielsku zastąpionej przez adwok. dr. Zygmunta Zolla odbędzie się dnia 10 stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 3 ks. gr. gminy Piotrowice wraz z przynależnościami, składającymi się z przyrządów gospodarczych i przedmiotów w protokole oszacowania wymienionych. Nieruchomość powyższa wystawiona na

licytację jest ocenioną na 3636 zł. 65 ct. przynależności zaś na 157 zł.

Najniższa cena wynosi 2529 zł. 10 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E 1397/99 (3)

(9863)

Na żądanie Schlomy Vogla kupca w Monastersku odbędzie się dnia 20. grudnia 1899 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności objętej, lwh. 261 ks. gr. dla gm. kat. Monastersko zobowiązanego Mikołaja Łajuka i Maryi z Babczuków Łajuk po połowie własnej i połowy realności objętej lwh. 262 tejsze samej ks. gr. Mikołaja Łajuka i Maryi z Babczuków Łajuk po połowie własnej wraz z przynależnościami. Nieruchomości te, wystawione na licyta-

cję, są ocenione a) lwh. 261 księgi grunt. Monastersko na 240 zł. zaś b) połowa lwh. 262 tejsze księgi gr. na 15 zł.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 160 zł., a co do realności b) 10 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. E. 234/98 (8)

(9686)

Na żądanie Szymona Przywary odbędzie się dnia 5. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 26, 256 642 i 753 ks. gr. gminy kat. Ropczyce wraz z przynależnościami realności lwh. 26 składającymi się z domu mieszkalnego i szopy.

Realności te oceniono a mianowicie: realności lwh. 26 na 228 zł. 96 ct., a jej przynależności na 450 zł., realności 256 na 315 zł. 80 ct., realność 642 na 689 zł. 30 ct. a realność 753 na 135 zł.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 26 kwotę 452 zł. 64 ct., co do realności lwh. 256 kwotę 210 zł. 54 ct., co do realności lwh. 642 kwotę 459 zł. 54 ct. co do realności lwh. 753 kwotę 90 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 21. października 1899.

L. cz. E. 490/99 (3)

(9684)

Na żądanie Jana i Apolonii Kowalczyków odbędzie się dnia 10 stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie, licytacja 1/4 części realności lwh. 115 ks. gr. gminy Głowaczowa Takli Dychtoniowej własnej i całej realności lwh. 219 ks. gr. gm. Głowaczowa, Alojzego i Tekli Dychtoniów własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 304 zł. 18 1/2 ct., ad 2) na 94 zł. 34 ct.

Najniższa cena wynosi ad 1) 202 zł. 12 ct., ad 2) 63 zł. 93 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego

postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 486/99 (3)

(9441)

Na żądanie Towarzystwa kredytu i oszczędności dla handlu i przemysłu w Radomyślu, zastąpionego przez Mojżesza Rapaporta, odbędzie się dnia 10. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja realności wyk. hip. l. 241 ks. gr. gminy kat. Radomyśl objętej, Beasona Eisena i Sary z Dienstagów Eisenowej po połowie własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z drabiny, osęki, beczki na wodę i dwóch konewek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 3100 zł., przynależności zaś na 5 zł.

Najniższa cena wynosi 1569 zł. 17 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 25. września 1899.

L. cz. E. 489/99 (3)

(9405)

Na żądanie Maryi Połomskiej, odbędzie się dnia 10. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności w. hl. 101 ks. gr. gminy Duleza mała objętej, Marcina Draga i Reginy Fijałowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 852 zł. 79 ct.

Najniższa cena wynosi 568 zł. 52 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, 11. września 1899.

L. cz. E. 121/99 (6)

(10002 1—3)

Dnia 9. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 odbędzie się publiczna licytacja połowy realności lwh. 62 i 311/2 części realności lwh. 453 ks. gr. gm. kat. Wieprz objętej, Maurycego Schustermana własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1059 zł. 5) ct.

Najniższa cena wynosi 706 zł. 33 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.  
Andrychów, dnia 6. października, 1899.

L. cz. E. 813/99 (4) (9981 1—3)

Data 28. grudnia 1899 o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 2 tut. sądu odbędzie się w celu zniesienia współwłasności, licytacja realności lwh. 3 gminy Hermanowice.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2000 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 2 tutejszego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nizankowice, dnia 26. listopada 1899.

L. cz. E. 194/98 (10) (9548 1—3)

Z uwagi, że warunki licytacyjne przez egzekucję prowadzący Wydział krajowy we Lwowie do prośby licytacyjnej do liczby cz. E. 194/98 1 dołączone są zgodne z przepisami ustawy, przeto takowe po myśli §. 163 ord. egz. się zatwierdza.

Na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Ernesta Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 9. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Sanoku w biurze Nr. 12 licytacja majątności Zernica wyzna whl. 377 ks. gr. tutejszego sądu objętej, Mojżesza Weitmana własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, zboża, i paszy dla bydła.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 71781 zł. 50 ct., przynależności zaś na 5259 zł., a więc razem na 77040 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 51360 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sanok, dnia 30. października 1899.

L. cz. E. 636/99 (3) (10021)

Dnia 9. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 163 gm. Piątkowa bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 490 zł.

Najniższa cena wynosi 326 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 21. listopada 1899.

L. cz. E. 44/98 (23) (9965 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w zabudowaniu głównym tutejszego c. k. sądu obwodowego, licytacja dóbr Treterówka objętych lwh. 290 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły z kieratem i młocarnią, stajni z masztarką, kurnika, 2 chat, drewnian, wozowni i studni, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licy-

tację jest oceniona na 55350 zł. łącznie, a to gruntu na 50.350 zł., przynależności zaś na 5000 zł.

Najniższa cena wynosi 36900 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziałów I. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 25 listopada 1899.

L. cz. E. 173/99 (4) (9966 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 9 stycznia 1900 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w głównym zabudowaniu tutejszego sądu obwodowego licytacja majątności tab. Kije lwh. 493 ks. gr. dla większych posiadłości objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych a to domu, 2 stajni, 2 stodoły, karczmy i 2 młynów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 20530 zł., przynależności zaś na 2790 zł. łącznie przeto na 23320 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 15540 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziałów I. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 25 listopada 1899.

L. cz. E. 1219/98 (3) (9522)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie, odbędzie się dnia 9. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacja 3/4 części realności lwh. 525 ks. gr. gminy Brzoza stadnicka objętej, oraz całej realności lwh. 648 ks. gr. gm. kat. Brzoza stadnicka objętej tudzież połowy realności lwh. 647 ks. gr. gm. kat. Brzoza stadnicka objętej, 3/4 części realności lwh. 525 gminy kat. Brzoza stadnicka ocenione są na 19 zł., 50 ct. realność lwh. 648 gm. kat. Brzoza stadnicka na 720 zł., zaś połowa realności lwh. 647 gm. kat. Brzoza stadnicka na 252 zł. 50 ct.

Najniższa oferta odnośnie do 3/4 części realności lwh. 525 gm. kat. Brzoza stadnicka wynosi 13 zł. odnośnie do realności lwh. 648 gm. kat. Brzoza stadnicka 480 zł. odnośnie do połowy realności lwh. 647 gm. kat. Brzoza stadnicka 163 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. E. 4987/98 (3) (9998)

Dnia 29. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 34 licytacja realności wyk. hip. l. 2177 gm. Stanisławów objętej w atyneneyi Knihinin kolonia położonej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, i komory.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1408 zł.

Najniższa cena wynosi 704 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 31. października 1899.

L. cz. E. 669/99 (4) (9676)

Na żądanie Natana Bornfreunda, odbędzie się dnia 9. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 84 w Pioruncie wraz z przynależnościami składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 230 złr. 20 ct., przynależności zaś na 20 zł.

Najniższa cena wynosi 166 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 6. listopada 1899.

L. cz. E. 2436/99 (5) (9708)

Na żądanie Stanisława Schmigielskiego w Siatynie, odbędzie się dnia 5. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności lwh. 301 i 3/8 części realności whl. 338 ks. gr. gminy katastr. Toporowce objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to realność whl. 301 na 150 zł., zaś 3/8 części realności w. h. l. 338 na 93 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 301 kwotę 100 zł., zaś co do 3/8 części realności whl. 338 kwotę 62 zł. 50 ct., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach jedynie przez przybicie na tablicy sądowej.

Wyznaczenie terminu zostanie na karcie ciężarów zanotowane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 26. października 1899.

L. cz. E. 737/99 (4) (9766 1—3)

Na żądanie Izaka Bernsohna z Budzanowa, odbędzie się dnia 8. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacja realności lwh. 548 gm. kat. Megilnica objętej, składającej się z parceli ogrod. Nr. 622/1 w obszarze 377 m. kwadr.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 74 zł.

Najniższa cena wynosi 49 złr. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 3. listopada 1899.

L. cz. E. XVI 1374/99 (8) (9538)

Dnia 9. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tut. licytacja a) 1/12 części realności pod lk. 119 fm. we Lwowie położonej lwh. 97 m. Lwów objętej, b) 1/6 części realności lwh. 715 II. Lwów objętej, pod lk. 816 2/4 we Lwowie położonej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami o eniono na a) 1/12 1939 zł. 70 ct., zaś b) 1/6 część realności lwh. 715/II na 9259 zł. 26 ct., ogród i rolę z przynależnościami na a) 1/12 9 zł. 73 ct., b) 1/6 części przynależności na 80 zł. 40 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1160 zł. 82 ct., b) 5048 zł. 29 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 9. listopada 1899.

## Konkurs

L. 13.226 (9874 3—3)

### KONKURS.

Magistrat miasta Jarosławia rozpisuje niniejszem konkurs na posadę koncepcy, do której przywiązana jest płaca roczna 1600 koron, kwaterowe 300 koron i 2 pięciolecia po 160 koron.

Wymagana jest kwalifikacja przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Nr. 67, dz. u. kr. t. j. ukończone studia prawnicze i trzy egzamina państwowe.

Posada ta nałaną zostanie na rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja z prawem emerytury.

Podania należy wnosić do Magistratu miasta Jarosławia do dnia 25. grudnia 1899.

Magistrat miasta.

Jarosław, dnia 30. listopada 1899.

L. 116.649/II. (9900 3-3)

**KONKURS.**

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Wołczkowcach w powiecie Sniatyńskim, w Siedleach w powiecie Nowo-Sądeckim i w Babicach w powiecie Chrzanowskim za kontraktem służbowym i kaucją po 200 zł.

**P o b o r y :**

Dla Wołczkowic:  
Płaca rocznych 200 zł.  
ryczałtu kancel. 60 zł.  
i wynagrodzenie 200 zł. na codziennego posłańca pieszego do Zabłotowa i napowrót.  
Dla Siedle:  
płacy rocznych 150 zł.  
ryczałtu kancel. 40 zł.  
i wynagrodzenie 200 zł. na jazdę posłańca codziennie na przestrzeni Nowy Sącz 2 Korzenna i Siedle.  
Dla Babic:  
Płacy rocznych 150 zł.  
ryczałtu kancel. 40 zł.  
i wynagrodzenia 240 zł. na posłańca pieszego raz na dzień do Chrzanowa i napowrót.

Podania wniesć należy najpóźniej do 20 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2. grudnia 1899.

**Upadłości.**

L. cz. S. 20/98 (219) (10025)

Celem wykazania stopnia pierwszeństwa i płynności pretensje dodatkowo do masy rozbirowej firmy Hermana & Józefa Bombachów i jej jawnych spółników zgłoszonych wyznacza się termin na dzień 18. grudnia 1899 godz. 11 z rana w izbie Nr. 21 tut. sądu.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.  
Lwów, dnia 4. grudnia 1899.

**Wyroki prasowe.**

Bl. 275 (9722)

Das f. l. Landes- als Pregericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. IX 183/2, die Weiterverbreitung der Nummer 119 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 24. November 1899 wegen der Stellen: „Si va sussurando“, bezw. „Intende la Luogotenenza“, bezw. „Gleich in quella proposta“, bezw. „ad captandam benevolentiam domini Geleich“, bezw. „non aver posto in classe“ bezw. „e per dare un esempio“ der Artikel: „Il nostro sequestro“ und „E dalli con l'Accademia di commercio e nautica“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 515, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Lide cesky rid“ und „Lide cesky vzpamatuj se“ (Flugschrift): Verlag von S. Bousfa in Prag wegen des ganzen Inhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 511, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Ruda zar“ vom 23. November 1899 wegen der Stelle von „Otazka Josefa“ bis „a ja vaseho“ des Artikels: „Smrt kacirum“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 512, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Flugschrift: „Lide cesky pamatuj se“ Verlag von S. Bousfa in Prag wegen des ganzen Inhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 510, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Simastatnost“ vom 22. November 1899 wegen der Stellen von „zakon sice“ bis „aby zasel“, von „ani panovníkovi“ bis „vseobecnými zakony“ des Artikels: „Konstitueni stat“, von „a za takových“ bis „uvedomele“ des Artikels: „Cervený kriz a naše české obce“, von „nespokojeni narodove“ bis „k ustupnosti“ des Artikels: „Politický přehled“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 509, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Lidovy List“ vom 21. November 1899 wegen der Artikel: „Zidovska drzost“, „Zid komandoval strilet do krestanu“ in der Stelle von „To vysvetluje“ bis „nepovsimnuto“, „Druha schuze“, in der Stelle von „zavrhujeme“ bis „narodu slovanskyh vubec“ nach §§. 302 u. 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 508, die Weiterverbreitung des Heftes 3 der Zeitschrift: „Nasi mladezi“ Obrzkova knihy pro mensi i dospeljsi deti. Nakladem casopisu „Zar“. Tiskem delnicko kniechtiskarny v Praze wegen des Artikels: „O poradku ve spolecnosti lidske“ nach §§. 302, 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 514, die Weiterverbreitung der Nummer 325 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Morgen-Ausgabe) vom 23. November 1899 wegen des Artikels: „Uchazeji se o hlasi ceske“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Pregericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 513, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Stavbnik“ vom 23. November 1899 wegen der Artikel: „Stavka kameniku“ in der Stelle von „Jako vsude“ bis „pytle kapitalistického“, „Skudcove delnicke voci“ in der Stelle von „Aby veskere stavbni delnictvo“ bis „skudcum“, „Stavkaz“, „Z Caslavi“ in der Stelle von „zakarsarna“ bis „vyteeni boji“ nach §§. 63, 302, und 303 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 22. November 1899, Pr. 207/2, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Neues Münchener Wochenblatt“ vom 30. September 1899 nach §§. 58 a, 59 c, 63, 65 a, 300, 302, 303 und 305 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 22. November 1899, Pr. 207/2, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Neues Münchener Wochenblatt“ vom 7. October 1899 nach §§. 63, 65 a, b, 122 c und 300 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. 208/2, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Lucea“ vom 25. November 1899 wegen der Stelle von „Povinnosti vsech“ bis „sveho naroda“ des Artikels: „Manifestaeni schuze zastupcu samospravnego okresu lounskeho“ und wegen der Stelle von „Jako hlasi“ bis „smutna prosluly?“ des Artikels: „Smutna pravda“ nach §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. VIII 59/2, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Osvata lidu“ vom 21. November 1899 wegen der Stelle von „My podepsani zastupcove“ bis „privestik padu“ des Artikels: „Na cestu do delegaci“ nach §. 300 St. G.; wegen der Notiz von „Cesi jsou“ bis „rakousky o nas“; nach §. 65 a St. G.; von „Pri kontrolnim shromazdeni v Jaromeri“ bis „nasi pu. majiteie domu“ des Artikels: „Jaromer (Dozvuki kontrolniho shromazdeni)“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. IV 51, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Ratibor“ vom 25. November 1899 wegen des Artikels: „Pro zae“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. IV 54/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nove Horieke Listy“ vom 23. November 1899 wegen der Stellen von „II. Prohlasujeme vsickni svorne“ bis „rakousky korone“, von „VIII. Ponevac politicka sila“ bis „obchodnika kupoval“ des Artikels: „Starostove obci a elenove obeenich zastupitelstev okresu Horiekeho“; von „Zruseni techto jazykovych“ bis „narodu Rakouska“ des Artikels: „Demonstrace v Horiech“; von „Samospravny urad“ bis „vzduch hltali“ des Artikels: „Take duch oposieni“ und von „Toto vedomi necht pronikne“ bis „i zoutalemu“ des Artikels: „Okresni zastupitelstvo horieke“ nach §§. 300, 302 und 65 a St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. IV 52/1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Obnova“ vom 24. November 1899 wegen der Stelle von „Na manifestaenich“ bis „pravo velkeho

naroda“ des Artikels: „Resoluce zastupcu ceske samospravy“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. IV 53, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Cesky Vekov“ vom 25. November 1899 wegen der Artikel: „Konfiskace naseho listu neustavaji“ und „Prenesena pusobnost samospravných uradu“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27. November 1899, Pr. 52, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy“ vom 24. November 1899 wegen des Artikels: „Do obstrukce“ nach §§. 63 und 65 a St. G. und §. 493 St. P. D. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Písek hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. 24, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Hlasy ze Sumavy“ vom 25. November 1899 wegen des Artikels: „Proci“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Písek hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. 23/1, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Jihoc. Delnik“ vom 24. November 1899 wegen des Feuilletons: „Rozsudek“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Pregericht in Ung.-Gradišch hat mit dem Erkenntnis vom 28. November 1899, Pr. 20/2, die Weiterverbreitung beider Auflagen der in Kremsier erschienenen nicht periodischen Druckschrift: „Narodni straz“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. C. I. 556/99 1 (9820 3-3)  
Przeciw Herschowi Benzionowi Bergman który z życia i miejsca pobytu jest nieznaną, wniesioną został do c. k. sądu powiatowego

L. 123.481.

**W y k a z**

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. grudnia 1899.

Epizocycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Zaraza pyskowa i racicowa	Borszczów	Babińce ad Krzywce, Głęboczek, Wołkowce koło Borszczowa.
	Brzesko	Jasień.
	Chrzanów	Czatkwiee, Czerna, Krzeszowice (ob. dw.), Libiąż wielki (ob. dw.).
	Czortków	Świdowa.
	Husiatyn	Dębina (ob. dw.), Kierniczki ad Husiatyn (ob. dw.), Sidorów (ob. dw.).
	Mysłenice	Krzczonów, Łętownia, Polanka, Tokarnia, Więcierza.
Waglik	Nisko	Stany (ob. dw.).
	Pilzno	Jodłowa, Lubeza.
	Podgórze	Buków.
	Ropczyce	Brzeziny, Iwierzyce, Wielopole.
	Śniatyn	Borszczów (ob. dw.).
Nosaczna	Tarnobrzag	Grębów (ob. dw.).
	Wieliczka	Węglówka.
	Drohobycz	Łużek dolny.
Nosaczna	Jasło	Umieszcz (ob. dw.).
	Złoczów	Perpelniki (ob. dw.).
	Skałat	Wolica
Nosaczna	Borszczów	Paniowce (ob. dw.).
	Gorlice	Krywa.
Nosaczna	Przemysł	Bachów (ob. dw.).
	Borszczów	Bilcze złote.
Róża waglikowa	Brzezany	Pianca wielka.
	Jaworów	Mołoszkowice.
	Limanowa	Szezyrzyce (Abramowice).
	Podhajce	Uwsie.
	Rawa	Dyniska, Ławryków.
	Sambor	Mistkowice.
	Sokal	Byszów.
	Trembowla	Iwanówka, Janów, Semenów.
	Zółkiew	Turynka.
	Nosaczna	Nadwórna
Rudki		Czajkowiec.
Wścieklizna	Jasło	Jasło.
	Kamionka	Kamionka.
	Kraków	Półwie zwierzyńskie.
	Nisko	Ulanów.
	Turka	Turka.
Żywiec	Żywiec.	

Lwów, dnia 11. grudnia 1899.

L. 122879.

## OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pskowo-racicowej w Galicyi i zawleczenia tej zarazy do Niższej Austrii c. k. Namiestnictwo w Wiedniu znosząc swój reskrypt z dnia 14. listopada 1899 l. 102166 (tutejsze obwieszczenie z 21. listopada l. 115.458), wzbremiło rozporządzeniem z 4. grudnia b. r. l. 108.545 przywozu zwierząt racicowych z powiatów politycznych: Borszczów, Myślenice, Ropczyce i Sniatyn do Niższej Austrii.

Przywóz jednak byłaby rogatego, przeznaczonego na rzeź do Wiednia (St. Marx), dozwolony jest pod następującymi warunkami:

1. Na paszportach bydłych weterynarz urzędowy ma potwierdzić, że miejsce pochodzenia zwierząt jest wolne od zarazy, a stan zdrowia zwierząt jest niepodważalny.  
2. Wagony, do których załadowano takie zwierzęta, mają być zaopatrzone kartkami z napisem: „Zwierzęta podejrzane o zarazę“ („Seuchenverdächtige Thiere“) podobnie jak wagony, którymi się przewozi bydło podejrzane o zarazę ptencą na wiedeńską centralną targowicę bydłą (na targ kontumacyjny).

3. Takie zwierzęta wolno przywozić na sprzedaż tylko w piątek każdego tygodnia.

4. Wyładowanie tych zwierząt ma się odbyć na dolnej części rampy zwierzęcej, a po weterynaryskich oględzinach mają być zwierzęta, jeżeli się okażą zdrowymi, odprowadzone do stajen rzeźni w St. Marx najkrótszą drogą przez plac kontumacyjny i przez bramę tam się znajdującą; po odprowadzeniu zwierząt należy odnieść drogę oczyścić i odwietrzyć.

5. Do wyładowania i pędzenia takich zwierząt należy używać osobnych ludzi, którzy nie mają żadnego zajęcia w innych oddziałach targowicy, a których po skutecznym wyładowaniu należy najgruntowniej oczyścić i odwietrzyć pod kierownictwem i nadzorem weterynaryskim.

W tym celu należy takich ludzi zaopatrzyć w osobną odzież podobnie jak to jest przepisane §. 9 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 19. lipca 1879 (Dz. u. p. Nr. 108 i 109) dla robotników używanych do odwietrzania wagonów.

6. Nadeszłe zwierzęta mają być sprzedane w sobotę w czasie od godz. 9 do 2 na targu kontumacyjnym, a następnie odwiezione zaprzęgami końskimi do rzeźni w Gumpendorf, Meidling i Hernals i tu ustawione w oddziałach stajen przeznaczonych wyłącznie do tego celu (w stajniach kontumacyjnych).

Wozy, użyte do przewozu, muszą w każdym razie być poddane przepisanej oczyszczalni i odwietrzeniu pod nadzorem weterynaryskim jeszcze przed opuszczeniem oddzielnej rzeźni.

Odwiertzenie ma być potwierdzone w sposób przepisany dotyczącą ustawą.

7. Bydło rogate nie odwiezione w tym samym dniu, ma być bezwarunkowo odprowadzone do rzeźni w St. Marx i tu poddane rzezi.

8. Wszystko bydło ma być zabite w tym tygodniu, w którym je sprowadzono.

9. Sprowadzanie z będących w mowie obszarów zamkniętych z powodu zarazy pskowo-racicowej bydła przeznaczonego na rzeź wprost przez rzeźników, jest dozwolone przy zachowaniu pod tym względem obowiązujących przepisów.

Te przepisy nie naruszają tranzytowego ruchu kolejowego wzmiankowanymi zwierzętami z tych powiatów przez Austrię Niższą.

Przekroczenia powyższych zarządzeń, które obowiązują od 8. grudnia bież. r., karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. grudnia 1899.

L. 121.718.

## OBWIESZCZENIE.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. listopada b. r. l. 38.954 cofnięto zezwolenie przywozu do rzeźni publicznej w Nicolai w okręgu Pszczyńskim (Pless) na Szląsku pruskim żywych zwierząt, przeznaczonych na rzeź z Austro-Węgier.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11. grudnia 1899.

L. cz. Dz. hip. 1618/99 (9326 3—3)

Na podstawie protokołu z dnia 6. czerwca 1843 l. 697 wpiśniam jest na rzecz Józefa Dutkiewicza prawo zastawu dla sumy 16 zł. 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. m. k. tytułem odsłatek 5 proc. od sumy 80 zł. m. k. za czas od 26. kwietnia 1839 do 6. czerwca 1843 w stanie biernym połowy realności objętej obecnie wykazem hip. l. 572 księgi miasta Złoczów poprzednio Antoniego Nowosielskiego obecnie Ernestyny

Lów własnej jako karty głównej, zaś w stanie biernym ciała hip. lwh. 1115 tejsze księgi gruntowej Antoniego Nowosielskiego i Waleryi z Nowosielskich Zielińskiej po połowie własnej i ciała hip. lwh. 1116 tejsze księgi Antoniego Nowosielskiego i Waleryi z Nowosielskich Zielińskiej po 1/4 części, zaś Ernestyny Lów w połowie własnego jako na karcie ubocznej.

Gdy od chwili skutecznego powyższego wpisu przeszło 50 lat upłynęło, a wierzycielka Józefa Dutkiewicz ani tejsze spadkobiercy lub następcy z życia i miejsca pobytu niewiadomi nie mogą być wynalezionymi i przez cały czas powyższy ani zapłaty kapitału niepowzięli ani w inny sposób swej pretensyi nie dochodzili, wedle twierdzenia Ernestyny Lów; przeto ustanawiając dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Józefy Dutkiewicz względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabwów kuratora dr. Eidelberga adwokata w Złoczowie wyzwa się tych, którzy z powyższego wpisu hipotecznego roszczą sobie pretensye, by w przeciągu roku z terminem dnia 15. grudnia 1900 kończącym się w sądzie tutejszym zgłosili się, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na żądanie strony interesowanej umorzenie wpisu hipotecznego jakoteż wykreślenie dozwolone zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Złoczów, dnia 23. października 1899.

L. cz. C. II. 275/99 (1) (10009)

Przeciw Jakóbowi Leichtbergowi, którego miejsce, pobytu nie jest wiadome, wniesiony został do tut. sądu przez Simche Hirschprunga pozew o 250 zł.

W skutek pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. grudnia 1899 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Jakóba Leichtberga ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. adw. Roberta Pawłowskiego w Krośnie.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Jakóba Leichtberga w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krosno, dnia 7 grudnia 1899.

L. cz. Prez. 806 18 P./99 (9993)

## OBWIESZCZENIE.

Dla I-szej zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczyna się dnia 24. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem zamianował Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydentem c. k. sądu krajowego Zygmunta Żminkowskiego zaś zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego Henryka Nitarskiego, Sylwera Dzierżwińskiego, dr. Juliana Sopotnickiego, Józefa Gołkowskiego, dr. Benedykta Weinreba, Fryderyka Körbera, Tytusa Adamiaka, Józefa Swaryczewskiego i Edmunda Philippa.

Z Prezydium c. k. sądu krajowego  
karnego  
Lwów, dnia 8 grudnia 1899.

L. cz. Cg. I. 249/99 (12) (9952)

Przeciw Kazimierzowi Zerygiewiczowi właścicielowi dóbr w Kopaczynicach, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilny w Lwowie przez Adama Wojdyłę zarządcę dóbr w Krasnostawcach pozew o 2000 zł. z pn.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną I. audyencya na dzień 20. grudnia 1899 o o godz. 9 rano w tym sądzie biurze 11.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Zerygiewicza ustanawia się pana adw. dr. Fedaka we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w sprawie rzeczonyj na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.  
Lwów, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. C. II. 537/99 (1) (9969)

Przeciw Izakowi Gallasowi, dawniej kupcowi w Przemyślu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Jakóba Ozyasa Miesesa kupca w Przemyślu pozew o 130 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu termin do ustnej

rozprawy na dzień 29. grudnia 1899 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 42 wyznaczonym został.

Celem strzeżenia praw Izaka Gellesa ustanawia się pana adwokata dr. Schwarza w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Przemyśl, dnia 27. listopada 1899.

L. 120.382

(9930)

## OBWIESZCZENIE.

Przejętą cenę targową we Lwowie w listopadzie 1899 za zabite świnię, które w myśl Cesarzkiego rozporządzenia z 2. maja 1899 Dz. u. p. Nr. 81 o zapobieganiu i tępieniu pomoru świń ma służyć za podstawę do wynagrodzenia za świnię w myśl tego rozporządzenia w grudniu 1899 wybite, ustanawia się na 62 centów za jeden kilogram. Co się podaje do wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 5 grudnia 1899.

## Doniesienia prywatne.

## Eisenbahn Lemberg-Bełzec (Tomaszów).

Z. 323.

(9931)

## Lieferungs-Vergebung.

von unten angeführten Holzmaterialien, welche auf einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn abzuliefern sind. Die qualitative und quantitative Übernahme findet nur auf Stationen der eigenen Bahn statt.

Die Ablieferung der Schwellen hat bis längstens Ende Mai, jene der anderen Holzmaterialien bis längstens Ende März 1900 zu erfolgen. Zu liefern sind:

- 20 Kieferpflöcke 10 cm. Durchmesser à 2.5 m. lang,
- 7000 eichene Oberbauschwellen nach Type IV.,
- 400 Kieferbretter 2.5/20 cm. stark à 4.0 m. lang,
- 100 Kieferbretter 2.5/24 cm. stark à 5.0 m. lang,
- 400 Kieferbauhölzer 8/12 cm. stark à 6 m. lang,
- 100 geschnittene Latten aus Kieferholz 4/6 cm. stark, 6 m. lang,
- 80 Kiefernposten 6/30 cm. stark à 6 m. lang,
- 200 Kieferschwarten 6—10 cm. stark, 25—30 cm. breit, à 2.5 m. lang,
- 5000 Daeschindeln.

In den, auf Grund der bei den k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Bedingungen für Liefergeschäfte, zu stellenden Offerten ist die Holzgattung, das offerirte Quantum und die Ablieferungsstation anzugeben sodann dieselben franco und versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von Holzmaterialien“ versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien I., Elisabethstrasse Nr. 2 bis längstens 21. Dezember d. J. einzureichen.

Den Offerten ist überdies ein Vadium in Baarem oder in zum Tagescourse berechneten pupillarsicheren Wertheffekten in der Höhe von 5% des Lieferungswerthes beizuschliessen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor, das ganze von einzelnen Offerten angebotene Quantum oder nur einen Theil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, Dezember 1899.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Prenumerować można wprost w Administracji w kantorze drukarni nakładowej STANISŁAWA MANIECKIEGO i Sp. — Lwów — ulica Kopernika l. 9, lub w każdej księgarni tak we Lwowie jak i na prowincyi.

## Biblioteka najnowszych powieści i nowel

Co soboty tom powieści za 30 ct.

Kwartalna prenumerata (13 tomów) 3 złr. 50 ct. — miesięcznie (4 tomy) 1 złr. 20 ct. — rocznie 14 złr.

Z początkiem Stycznia 1900 roku rozpoczynamy we Lwowie wydawnictwo pod powyższym tytułem, które wszyscy amatorowie belletrystyki przyjmą z szczerą radością. Zwłaszcza płęć piękna, tak żadna nowość w tym kierunku, wydawnictwo nasze przyjmie z wdzięcznością.

Szczerogółowego programu wydawnictwu naszemu z góry postawić nie możemy, gdyż zamieszczać będziemy w tłumaczeniu nowości, jakie nam przyniesie literatura wszystkich krajów, a które natychmiast rozgłos w swej ojczyźnie zyskały. Ten tylko zasadniczy program stawiamy, że „BIBLIOTEKA“ nasza będzie bezwarunkowo mogła być czytana nawet przez młodzieńskie panienki.

Wydawnictwem naszym nie stwarzamy konkurencyi warszawskiej Bibliotece dzieł wyborowych, gdyż tamta daje rzeczy oryginalne i naukowe, nasze zaś wydawnictwo przynosić będzie tłumaczenia najnowszych dzieł literatury zagranicznej, a zajmując się tylko belletrystyką, umieszczać będzie jedynie powieści i nowele.

Chcąc połączyć nadobne z użytecznym, ustanowiliśmy cenę prenumeraty i pojedynczych tomów tak niską, jaką tylko wielkie wydawnictwa zagraniczne ustanowiły w stanie, licząc na to, iż nasza Biblioteka najnowszych powieści i nowel znajdzie się w każdym domu w Polsce. W tym celu apelujemy do naszych pań, prosząc je o opiekę nad naszym wydawnictwem, w zamian zaś dajemy przyrzeczenie, iż opieki tej nie pożałujemy.

Biblioteka najnowszych powieści i nowel wychodzić będzie co soboty w objętości jednego tomu i przyniesie w tłumaczeniu najnowszą powieść z literatury zagranicznej. Przez rok stanowić to będzie sporą bibliotekę w ilości 52 tomów, za lat zaś kilka każdy nasz prenumeratorka posiadać będzie własną bibliotekę w ilości kilkuset tomów.

Cena pojedynczego tomu wynosi 30 ct., w prenumeracie niespełna 27 ct.

Co soboty prenumeratorki nasi miejscowi otrzymają tom zbroszurowany, zamiejscowi zaś otrzymają go franco już w niedzielę rano.

Stanisław Maniecki, wydawca.

Prenumerować można wprost w Administracji w kantorze drukarni nakładowej STANISŁAWA MANIECKIEGO i Sp. — Lwów — ulica Kopernika l. 9, lub w każdej księgarni tak we Lwowie jak i na prowincyi.

**CERATA**  
Główna stoły i meble we wszystkich wzorach i szerokościach,

**CHODNIKI**  
i dywaniki na schody, podłogi i przed umywalki, w największym wyborze i najtaniej poleca

**OBUSY**  
gumowe, adamaszkowe, gobelinowe i smyrnjskie, najnowsze desenie,

**LINOLEUM**  
gładkie i w des. n. pod stoły jadalne, do pokrywania mieszkań, biur, łazienek i schodów.

**H. u. d. o. l. f. K. a. p. i. m. m. e. r.**

Lwów, Hotel Francuski

**W. Primus & S. Aglicki**

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12

polecają swój bogato zaopatrzonej magazyn materij na meble, portyer, firanek do okien, dywanów, chodników i dekoracyj pokojowych, niemniej w wielkim wyborze kapy na łóżka i serwety na stoły, oraz meble do salonów, sypialni, jadalni i męskich pokoi.

Własna pracownia tapicerska. — Tapety.

Poleca się handel wio Ludwika Stadtmüllera w Lwowie.

Wspaniałe olśniewające dekoracje do ubierania Bożego drzewka

połącza

**S. W. Niemojowski**

Lwów, plac Maryacki 1. 8.

Wybór olbrzymi. — Ceny najniższe.

Kompletne sortymenta od 1 zł.

Codziennie nowości w ilustrowanych kartach korespondencyjnych.

Wysyłka na prowincję odwrotnie. — Odsprzedajęmy rabat.



TYLKO JEDYNIEM U  
J. KAPRALIKA  
W LWOWIE  
CENNIKI GRATIS.

**NOVÓČ!**  
Scyzoryki na pamiętkę jubileuszu z postaciami Naj-  
jaśniejszego Pana Franciszka  
Józefa I. 68  
Rok 1848 — 1898.  
Nadrukowane, zastrzeżone.  
JAN LAURUK  
nożownik we Lwowie.

### Drobne ogłoszenia

Sąd powiatowy w Wiśniowczyku poszukuje z dn. 1 stycznia 1900 rutynowanego pisarza za dobrem wynagrodzeniem 1 zł. Kandydaci z egzaminem kancelaryjnym mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z napisami świadectw przyjmuje Naczelnicтво. — Naczelnicтво c. k. sądu powiatowego, Wiśniowczyk, dnia 7 grudnia 1899. 9960

### Firanki

do szpanowania i farbowania na kramowo, po nader niskich cenach przyjmuje pralnia MARYI SCHWABL we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 16.

**Pościele** najlepiej i najtaniej do nabycia wprost w pracowni kołder i materaców, u Józefa Schustera, Lwów, ulica Kopernika 1. 5. 1050

**65 ct. pół kłgr. kawy** wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu Leonarda Soleckiego, Lwów, ul. Batorego 1. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Najlepsze winogrona deserowe wysyła 5 kłgr. za 3 zł. — orzechy 100 kłgr. 22 zł., E. Kohn, Beregszasz

**Pewny środek zwalczający** cierpienia płuc, gardła, piersi, astmę i nieżyt oskrzeli jest rosyjski Poligonum-Aviculare, otrzymać można u Giacomo Luciani, apteka za w Tryście, cena za paczkę ważącą 60 gr., wystarczającą na 2 dni, 70 ct.

### Młody człowiek

żonaty, posiadający studia agronomiczne z 10 letnią praktyką a zdolny również do zajęcia biurowego, oficer rezerwowego, władający i piszący po polsku i niemiecku, — poszukuje odpowiedniej posady w kraju lub za granicą, zaraz lub w najbliższym czasie, czy to przy gospodarstwie, czy też przy jakimkolwiek innym fachu albo instytucji prywatnej lub publicznej. Na żądanie mógłby złożyć znaczniejszą kaucję. — Zaskawę oferty z podaniem bliższych warunków, uprasza pod S. M- 2. Lwów, poczta główna, poste restante.

### Obwieszczenie.

Podczas pożaru w Lubaczowie dnia 28 września 1899 znikły 3 książeczki wkładowe oszczędnościowe Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie. 1) L. 853 na imię Chaskiel Kuezer na kwotę 1435 K 28 H. 2) L. 693-a na imię Singer i Silberstein na kwotę 752 K 16 H. 3) L. 811-B na imię Szpilman & Bogner na kwotę 760 K 87 H. Kto by takowe znalazł, powinien się zgłosić do Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie.

## GLIŃSKO

Fabryka wyrobów ceramicznych ustawia i w porze zimowej znane swoje ogniotrwałe

piece kaflowe

poczawszy od 35 zł. — Skład we Lwowie, ul. Sobieskiego 1. 3.

Do nabycia w każdej księgarni  
Dra Juliana Malca

## RAPTULARZ

kancelaryjny

na rok 1900.

Format 4to, 100 str. w oprawie.

Cena 40 ct.

Z przesyłką pod opaską 50 ct.

Nakład księgarni

J. A. Pelara w Rzeszowie.

## Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów



„Au Louvre“  
we Lwowie,  
ulica Sykstuska  
L. 6, albo we  
Wiedniu IX.

Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w splatach według prawa  
Cena gratis franko. 996

CARO i JELLINEK  
Lwów,  
ul. Jagiellońska 22.

Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

**Caro i Jellinek**

spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 402. 26

Budapeszt. Arany Janos utca 31.

Wiedeń I., Börsepassage 3.



### Meble żelazne

w wielkim wyborze i łóżka składane po zł. 5.50, łóżka zwykłe od zł. 13.50, łóżeczka dziecięce ze siatkami, umywalki żelazne i z marmurowymi płytami, bidety po zł. 8.50, klozety pokojowe różnych systemów poleca

**Antoni Halski**

handel żelazny, 966

Lwów, plac Maryacki 9.

Cenniki ilustrowane na życzenie.

## HOTEL VICTORIA

we Lwowie, ul. Hatmańska 1. 8. przy stacji kolei elektrycznej, zupełnie odnowiony, w nowym zarządzie, poleca pokoje od 70 ct. począwszy.

## Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

połącza 540

### Herbatę

szieru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
" Souchong czarna	" 2.-
" zbiór majowy	" 3.-
" Kaysow czarna	" 4.-
" Melange de Lond.	" 4.-
" Wysiewki herbaciane	" 1.30
" Wysiewki herbaciane naj- lepsze	" 1.60

Opakowania nie liczy się Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą.

połącza najlepsze gatunki  
**KAWY**

o smaku czystym i aromatycznym, którą rozsyła franco opłacone do każdej stacji pocztowej, 4/4 kilogr. w woreczku:	
Portarico	zł. 9.—, kl. —.90
Cuba gruba ziarnista	" 9.50 " —.96
Ceylon zielona	" 10.— " 1.—
" przednia	" 10.40 " 1.04
" gruboziarnista	" 10.75 " 1.03
" perłowa	" 10.75 " 1.03
Mocea arabska arom.	" 10.75 " 1.03
Jawa złota	" 10.75 " 1.03

## Bezpośredni import kawy i chińsko-rosyjskiej herbaty

w najszlachetniejszych gatunkach, poleca handel

## KAROLA BALLABANA we Lwowie

### HERBATY

ciemno naciągające:

1/2 kłgr. Congo cesarskiej	2.—
" " Familijnej	3.—
" " Melange de Moscau	4.—
" " Imperial	5.—
" " Wysiewek	1.60

### KAWY

opłacone do każdej stacji pocztowej:

4/4 kłgr. gr. ziarn. Ceylon	10.70
" " b. ładnej Ceylon	10.40
" " średniej Ceylon	10.—
" " Guatamala b. d.	9.50
" " Portarico	9.—
" " Złota Jawa	10.70
" " Mocea arabska	10.70

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silno aromatyczne.

## Quäker Oats

wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach  
(z przepisami kucharskimi).

Szanowna Gospodni!

Proszę wziąć u swego kupca paczkę „Quäker Oats“ (amer. owies gnieciony) i sporządzić następującą potrawę: Do pół litra gotowanej solonej wody wysyp Pani 12 dekagramów Quäker Oats“ i przez 10 do 15 minut gotować, dopóki potrawa nie będzie gęstą (podczas gotowania mieszać) i podaj Pani tę potrawę z zimnym mlekiem i także trochę cukru sproszkowanego. Dla całej rodziny, głównie dla dzieci regularne spożywanie tej potrawy z „Quäker Oats“ na obiad i kolację jest błogosławieństwem dla zdrowia.

